

Prezes Rady Ministrów Bolesław Bierut i Marszałek Polski Konstanty Rokossowski na Wybrzeżu



W dniu 29 czerwca 1953 r. Prezes Rady Ministrów Bolesław Bierut i Marszałek Polski Konstanty Rokossowski w towarzystwie ministra przemysłu maszynowego Juliana Tokarskiego zwiedzili Stocznice Gdańską.

Na zdjęciu: Prezes Rady Ministrów Bolesław Bierut i Marszałek Polski Konstanty Rokossowski wśród robotników Stoczni Gdańskiej.

CAF — fot. Motil

Największe w Polsce zakłady napraw samochodowych powstają na Żeraniu

WARSZAWA. Najważniejszą inwestycją w dziedzinie budowy zaplecza technicznego dla naszego przemysłu motoryzacyjnego jest budowa żerańskich zakładów napraw samochodowych. Prawie całko-

wicie zaspokoją one potrzeby taboru autobusowego całego kraju w zakresie napraw głównych.

Zasadą projektu technologicznego, opracowanego przez Zespół Centralnego Biura Projektów i Studiów Transportu Drogowego i Lotniczego, jest jak najszybsza specjalizacja stanowisk roboczych oraz możliwie jak najszybsze wprowadzenie potokowego systemu produkcji. Zakłady zostaną wyposażone w najnowocześniejsze maszyny.

Obecnie trwają prace przy budowie głównej hali produkcyjnej. Prace te są już poważnie zaawansowane. Termin ukończenia hali głównej przewidziany jest na I kwartał 1954 r. Z innych obiektów zakładu zakończono już budowę i oddano do użytku budynek przeznaczony do mycia autobusów oraz magazyn i lakiernię.

Delegacja intelektualistów fińskich w Warszawie

W dniu 1 lipca br. przyjechała do Warszawy na zaproszenie Polskiego Komitetu Obronców Pokoju delegacja intelektualistów fińskich, działaczy ruchu obrońców pokoju w Finlandii.

Goście fińscy zabawią w Polsce około 2 tygodni, zwiedzając szereg fabryk i urzędów społecznych w całym kraju.

Marionetka USA Li Syn Man nadal próbuje nie dopuścić do rozejmu w Korei

PEKIN (PAP). — W dniu 29 czerwca Agencja Nowych Chin doniosła z Kaesongu:

W ostatnich dniach Li Syn man, korzystając z pobłażania Amerykanów, zatrzymał przemocą liczną grupę koreańskich jeńców wojennych. Obecnie rozważa on nowy plan zatrzymania chińskich ochotników ludowych wziętych do niewoli.

Tolerancyjny stosunek Amerykanów jest zachętą dla Li Syn mana. Nie zadowolając się „zwojnieniem” jeńców koreańskich, Li Syn man, współdziałając z kłódką Ciang Ka-szeka, ustępuje „zwojnieniu” internowanych obecnie w Korei południowej chińskich ochotników ludowych, a następnie wysłał ich przemocą na wyspę Tajwan. Zacieśniła się coraz bardziej współpraca między kumintangowcami a litynmanowcami.

Obserwatorzy stwierdzają — podkreśla korespondent Agencji Nowych Chin — że Stany Zjednoczone nie podjęły żadnych skutecznych kroków, aby położyć kres prowokacjom Li Syn mana. Li Syn man nadal porusza jeńców wojennych z obozów nawet po objęciu przez wojska amerykańskie całkowitej kontroli nad obozami. Stany Zjednoczone nie zażądały od Li Syn mana zwrotu „zwojnionych” jeńców wojennych.

W dniu 30 czerwca korespondent Agencji Nowych Chin donosi, że nie ustają zbrodnicze próby stordowania rokowań o rozejm. General Robertson, który bawił w Seulu pięć dni, zachował milczenie co do swych rozmów z Li Syn manem. Wiadomo

(Ciąg dalszy na str. 2)

Zgon W. Pudowkina

MOSKWA. — Dnia 30 czerwca br. zmarł nagle w 61 roku życia wskutek choroby serca wybitny działacz kinematografii radzieckiej, laureat Nagrody Stalinowskiej, artysta ludowy ZSRR — Wsiewołod Pudowkin.

Nazwisko reżysera Wsiewołoda Pudowkina znane jest szeroko nie tylko w Związku Radzieckim, lecz również za granicą. W ciągu 35 lat pracy Pudowkin stworzył dziesiątki filmów, wśród których znajdują się takie wybitne dzieła, jak „Matka” — według powieści Gorkiego o tym samym tytule, „Koniec St. Petersburga” oraz „Potomek Dżingischana” („Burza nad Azją”).

Chłopi Węgier potępiają obce prowokacje

BUKARESZT. Dziennik „Sza bad Nep” donosi, że w ostatnich dniach obcy samolot zrzucił na obszar kilku wsi komitatu Vas ulotki, które podburzały mieszkańców przeciwko ustrojowi demokracji ludowej i nawoływały do sabotażu. Ulotki te — pisze dziennik — wywołały oburzenie ludności, która zebrała je i oddała organom władzy.

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem

Cena 26 gr.

DZIENNIK ŁÓDZKI

Rok IX nr 156 (2784)

Łódź, czwartek 2 lipca 1953 r.

Z uchwałami światowego kongresu w Kopenhadze zapoznały się kobiety Łodzi na wielkim wiecu w hali Wimy

Tysiące kobiet łódzkich — włókniarek, pracownic umysłowych, gospodyń domowych — wzięło wczoraj udział w wielkim wiecu w hali „Wimy”, na którym zapoznały się z uchwałami odbytego niedawno w Kopenhadze Kongresu Światowej Demokratycznej Federacji Kobiet.

O obradach, uchwałach i wskazaniach Kongresu SDFK mówiła delegatka polska Alicja Musiałowa. Raz jeszcze odżyły w pamięci zebranych wspomnienia z tego wspaniałego spotkania kobiet całego świata znane uprzednio z doniesień prasy. Nowe odpowiedzialne zadania, które wytyczył kongres także polskim kobietom, zostały należycie zrozumiane przez kobiety robotniczej Łodzi. Dowodziło tego żywe reagowanie obecnych na wiecu kobiet na słowa delegatki Polski na kongres, której sprawozdanie było wielokrotnie przerywane okrzykami na cześć SDFK — organizacji włączającej na całym świecie o równouprawnienie kobiet, o jasną przyszłość dzieci, o pokój.

O wrażeniach z pobytu w Kopenhadze mówiła także delegatka robotniczej Łodzi — Ulkowska — włókniarzka z ZPB im. Marchlewskiego. Przedstawiła ona zebrany ciężki los kobiet w ustroju kapitalistycznym.

W trakcie obrad przybyli na salę owacyjnie witani przez uczestniczkę wiecu goście chińscy, którzy brali udział w Krajowym Zjeździe Włókniarzy. Czang-Sing wiceprzewodnicząca Zarządu Głównego Związku Zawodowego Włókniarzy Chin Ludowych — przekazała kobietom Łodzi gorące, braterskie życzenia od kobiet chińskich.

Uczestniczki wiecu wysłały list do kobiet NRD. W liście tym kobiety łódzkie solidaryzują się z klasą robotniczą NRD, która podczas prowokacji w dniu 17 czerwca dała należytą odprawę zachodniemu niemieckim podlegaczom wojennym i ich amerykańskim mocodawcom.

Sib.

Za przykładem klasy robotniczej naukowcy, inżynierowie i technicy przystępują do Czynu Lipcowego

WARSZAWA. — Obok robotników fabryk, kopalń, hut i setek innych zakładów pracy, chłopów — członków spółdzielni produkcyjnych i gospoń darujących indywidualnie, pracowników PGR-ów i POM-ów, do Czynu Lipcowego staje także inteligencja — naukowcy, inżynierowie, technicy, pracownicy biur projektowych.

Witając 9 rocznicę PKWN i pierwszą rocznicę uchwalenia Konstytucji PRL, pracownicy naukowcy Instytutu Naftowego w Krakowie podjęli szereg zobowiązań. M. in. pracownicy naukowcy Zakładu Kopalnictwa Naftowego zobowiązali się wykonać roczny plan badań do dnia 20 lipca br. Prócz tego podjęli się oni przeszkolić ekipy pomiarowe działu chemicznego w zakresie tzw. pomiarów wgłębnych.

Cenne zobowiązania podjęli też pracownicy naukowcy Zakładu Technologii Nafty oraz pracownicy naukowcy sekcji normalizacji.

Szereg cennych zobowiązań podjęli również pracownicy Biura Projektów Przemysłu Włókien Sztucznych. Poza to zobowiązani są skrócić terminu wykonania projektów, wiele zespołów postanowiło zaopatrzyć projekty w listy gwarancyjne, stwierdzające, że dokumentacja jest kompletna i zweryfikowana zgodnie z przepisami, rysunki i opis

wykonane są przejrzyste, bez usterek, braków itp.

Instytut Włókiennictwa w Łodzi prowadzi od dłuższego czasu prace naukowo-badawcze nad możliwością przerobu w kraju i przy pomocy parku maszynowego przemysłu lnianiskiego włókna tzw. ramii — surowca włókienniczego, dostarczanego z Chin Ludowych. Zagadnieniem tym zajmuje się ekipa pracowników Instytutu Włókiennictwa, zlo-

Uchwała senatu USA o wstrzymaniu „pomocy dla zagranicy”

NOWY JORK. — Agencje amerykańskie donoszą, że senat powziął uchwałę w sprawie likwidacji w dniu 1 lipca 1953 r., tzw. „urzędu bezpieczeństwa wzajemnego” (MSA) oraz w sprawie wstrzymania wszelkiej pomocy dla zagranicy w rok później.

Podczas dyskusji nad wnioskami, senator W. George oświadczył m. in.:

— Skoro kraje Europy zachodniej nie zdołały w ciągu 7 lat stanąć na własnych nogach, to nie zdołają tego uczynić również w przyszłości. Najlepszą pomocą dla tych krajów będzie, gdy pozwolimy im szukać własnej drogi.

Brygadę produkcyjną im. Rosenbergow zorganizowali budowniczowie w Nowej Hucie

KRAKÓW. — Godnie uczcili młodsi budowniczowie kombinatu Nowa Huta pamięć bohaterów bojowników o pokój, ofiar amerykańskiej historii wojennej, Ethel i Juliusza Rosenbergow.

Na wieść o zamordowaniu tych niewinnie skazanych patriotów, młodzi robotnicy z „Mostostalu” zwołali zebranie dla uczczenia ich pamięci i po łępieniu obydnej zbrodni. Na zebraniu zapadła decyzja zorganizowania młodzieżowej brygady produkcyjnej, imienia Ethel i Juliusza Rosenbergow.

Kierownikiem brygady został człowiek przodownik pracy Józef Nieliwocki.

Członkowie nowej brygady postanowili systematycznie podnosić kwalifikacje zawodowe, aby stale przekraczać normy produkcyjne.

Inkwizytor Mc Carthy przechodzi samego siebie Dzieła Einsteina i Tomasza Manna na indeksie w USA

NOWY JORK. Oslawiony Mc Carthy zainicjował w całych Stanach Zjednoczonych usuwanie z bibliotek i palenie książek postępowych. Akcja ta posunęła się szczególnie daleko w stanie Texas, gdzie obecnie ze wszystkich księgozbiorów publicznych usuwa się m.in. znaną powieść Tomasza Manna „Czarodziejska Góra” i dzieło Einsteina „Teoria względności”.

Kryzys w przemyśle włókienniczym Europy zachodniej

SZTOKHOLM. — Dziennik „Dagens Nyheter” podaje, że podczas obrad w Sztokholmie rady generalnej rozłamowej Międzynarodowej Federacji Włókniarzy, przywódcy tej organizacji zmuszeni byli orzeczyć, że w krajach Europy Zachodniej nastąpił kryzys w przemyśle włókienniczym.

Szczególnie charakterystyczna była wypowiedź przedstawiciela angielskiego — Wri-

ght'a. Podkreślił on fakt znacznego pogorszenia się sytuacji w przemyśle włókienniczym Anglii i stwierdził, że handel towarami włókienniczymi w krajach Europy Zachodniej, który wykazał już znaczny spadek, będzie nadal się kurczył. Wright oświadczył również, że — jego zdaniem — Anglia nie zdoła już odzyskać dawnej pozycji kraju, panującego na rynku bawełny.

BERLIN. — Dnia 23 czerwca komendanci zachodnich sektorów Berlina wystali do komendanta radzieckiego demokratycznego sektora Berlina generała Dibrowy pismo dotyczące ulicznych zamieszek, do jakich doszło we wschodnim sektorze Berlina dnia 17 czerwca.

W związku z tym generał Dibrowa skierował dnia 30 czerwca do amerykańskiego, angielskiego i francuskiego komendanta Berlina identyczne pisma następującej treści:

„W swym piśmie z dnia 23 czerwca br. usiłuje pan zaprzeczyć ściśle ustalonym faktom, że sprawcami podpałen i innych ekscesów w dniu 17 czerwca w radzieckim sektorze Berlina były nastane z Berlina zachodniego wielkie grupy prowokatorów i agentów faszystowskich, zaopatrzonych w broń i aparaty odbiorczo-nadawcze oraz specjalnie wyszkolonych.

Obecnie jednak dla nikogo nie jest tajemnicą, że 17 czerwca samoloty amerykańskie rzuciły nad wschodnim Berlinem prowokacyjne ulotki, na wołujące do zamieszek i wystąpienia przeciwko rządowi Niemieckiej Republiki Demokratycznej. Wiadomo również, że 17 czerwca rozgłoszono amerykańską „Rias” oraz samoloty z instalacjami radiowymi skierowane z zachodniego Berlina nad granicę wschodniego Berlina, a w szczególności w okolice Potsdamer Platz i Potsdamer Bruecke,

Zaprzestać nasyłania zbrodniczych elementów do Berlina wsch. — domaga się gen. Dibrowa

BERLIN. — Dnia 23 czerwca komendanci zachodnich sektorów Berlina wystali do komendanta radzieckiego demokratycznego sektora Berlina generała Dibrowy pismo dotyczące ulicznych zamieszek, do jakich doszło we wschodnim sektorze Berlina dnia 17 czerwca.

W związku z tym generał Dibrowa skierował dnia 30 czerwca do amerykańskiego, angielskiego i francuskiego komendanta Berlina identyczne pisma następującej treści:

„W swym piśmie z dnia 23 czerwca br. usiłuje pan zaprzeczyć ściśle ustalonym faktom, że sprawcami podpałen i innych ekscesów w dniu 17 czerwca w radzieckim sektorze Berlina były nastane z Berlina zachodniego wielkie grupy prowokatorów i agentów faszystowskich, zaopatrzonych w broń i aparaty odbiorczo-nadawcze oraz specjalnie wyszkolonych.

Obecnie jednak dla nikogo nie jest tajemnicą, że 17 czerwca samoloty amerykańskie rzuciły nad wschodnim Berlinem prowokacyjne ulotki, na wołujące do zamieszek i wystąpienia przeciwko rządowi Niemieckiej Republiki Demokratycznej. Wiadomo również, że 17 czerwca rozgłoszono amerykańską „Rias” oraz samoloty z instalacjami radiowymi skierowane z zachodniego Berlina nad granicę wschodniego Berlina, a w szczególności w okolice Potsdamer Platz i Potsdamer Bruecke,

Okrutny terror w Korei południowej

PEKIN. — Korespondent Agencji Nowych Chin opisuje okrutny terror panujący w Korei południowej. Stwierdza on, że przez szło stu tysięcy policja wznaga wciąż swą terrorystyczną działalność, ponieważ klika Li Syn mana musi coraz to bardziej opierać się na policji i na więzieniach, aby utrzymać swą chwiejącą władzę. Policjanci poddają ludność niestannym „prześluchaniom” i torturom, przy czym wymuszają pieniądze od aresztowanych. Nawet korespondent „Chicago Sun Times” określa Koreę południową jako „średniowieczne państwo policyjne”.

Jeden z członków komisji prawnej południowo-koreańskiej „zgromadzenia narodowego” przyznał, że w samym tylko 1950 r. represje sądowo-policyjne objęły 149 tysięcy osób.

W załączeniu do mego listu z dnia 20 czerwca przesłałem panu protokół przesłuchania Wernera Kalkowskiego, aresztowanego za ekscesy, który zeznał, że wysłany został do wschodniego Berlina z zachodniego Berlina przez oficerów amerykańskiego nazwiskiem Hiwer wraz z grupą złożoną z 90 osób dla dokonywania podpałen, grabieży sklepów i porażenia innych ekscesów. Woli pan pominąć ten fakt, jako nie zasługujący na uwagę. Ale fakt pozostaje faktem. Mówię on za

(Ciąg dalszy na str. 2)

Be-Ne-Lux dokonuje żywota

Miejscem spotkania było uroczyste belgijskie kąpie lisko nadmorskie—Zoute de Kuokke. Aktorami — trzej premierzy i piętnastu

ministrów „Be“ — czyli Belgii, „Ne“ — czyli Holandii i „Luxu“ — czyli Luksemburga. Atmosfera była wybitnie napięta. Podczas bowiem, gdy partnerzy Be i Lux skazyli się na niewierność Ne — ulicami wszystkich miast belgijskich przeciągały demonstracje, a mury domów upstrzone były plakatami, które głosiły: „Contre le dumping hollandaise“ — precz z hlanderskim dumpingiem, „Achetez belge“ — kupujcie tylko towary belgijskie. „Rozdżinne“ spotkanie w pałacu Zoute nie przebiegało bynajmniej w przyjaznej atmosferze...

Street opanował życie gospodarce tych krajów, wówczas — pod koniec 1947 roku polecili uległym sobie rządowi ratyfikować tę umowę i wprowadzić ją w życie od 1 stycznia 1948 r. W ten sposób brytyjski pomysł przekształcił się w amerykański twór skierowany przeciw interesom Anglii w Europie.

Data faktycznego powstania Beneluxu nie była przypadkowa. Właśnie w 1947 r. rozpoczęła się przyspieszona ofensywa amerykańskiego kapitału, zmierzająca do opanowania krajów Europy zachodniej. W tym samym czasie, na konferencji moskiewskiej, imperialiści amerykańscy otworzyli zrewolucyjną politykę Poczdamu. W tym samym czasie ówczesny minister spraw zagranicznych USA, Byrnes snuł w Stuttgarcie plany remilitaryzacji Niemiec i rewizji granicy na Odrze i Nysie. W tym samym czasie na rozkaz Waszyngtonu nastąpiło wyeliminowanie komunistów z rządów Francji, Włoch i Belgii. Rozpoczęła się generalna ofensywa amerykańskich imperialistów na suwerenność narodową państw Europy zachodniej, oraz początek ustanowienia amerykańskiego panowania w tej części Europy. Pierwszym właśnie tworem „ponad narodowego“ kosmopolityzmu, potworkiem „nowego ładu“ w amerykańskim wydaniu był Benelux.

400 TYS. BEZROBOTNYCH NA 1 MLN „TATYS PRACUJĄCYCH“

Wprowadzenie w życie jednego tylko z punktów londyńskiej konwencji (inne nigdy nie zostały wprowadzone), a mianowicie ujednoczenie i obniżenie celnego wwozu towarów z trzech, doprowadziło do zalewu rynków krajów Beneluxu przez dumpingowy (sztucznie tani) dla złamania konkurencji eksport z USA. W ciągu czterech lat wartość eksportu amerykańskiego do tych 3 krajów wzrosła czterokrotnie w porównaniu ze stanem przedwojennym.

Równocześnie jednak zniszczenie barier wewnątrznych zastrzyło walkę konkurencyjną Belgii i Holandii. W pierwszym okresie wyżej przemysłowo rozwinięta Belgia opanowała rynek holenderski. Wkrótce jednak Holendrzy wzięli odwet. Ponig-

wał płace robotnicze w Holandii się o połowę prawie niższe niż w Belgii, towary holenderskie zalewać zaczęły rynek belgijsko-luksemburski. Doszło do tego, że produkująca 0,6 miliona ton stali Holandia zaczęła eksportować stal do Belgii, która sama produkowała jej 5 milionów ton. Oczywiście odbiło się to natychmiast na belgijskim rynku pracy. W ciągu krótkiego czasu liczba bezrobotnych wzrosła w Belgii do prawie 400 tysięcy (na 1,2 miliona pracowników).

PROPONUJEMY UŚPIENIE BENELUXU

„Coraz jaśniejsze się staje dla wszystkich — pisze belgijski dziennik „Sofr“ — że Benelux nie rokuje żadnych nadziei. Przed wielu laty huźnie obchodzono zaręczyni i na tym się skończyło“. W ciągu tych lat potrójnego „małżeństwa“ coraz bardziej pogłębiały się sprzeczności belgijsko-holenderskie. — Sprzeczności w łonie Beneluxu doprowadziły do tego, że sekretarz Zrzeszenia Przedsiębiorców Holenderskich, Spandock otworzył żądania likwidacji unii, a przemysłowcy i kupcy belgijscy walczą o to samo od dłuższego już czasu.

Kropkę nad i postawił ostatnio znany ekonomista, profesor uniwersytetu w Louvain, Fernand Baudhuin. Prof. Baudhuin opublikował w najpoważniejszym piśmie mieszczańskim Belgii, „La libre Belgique“, artykuł, w którym domaga się zerwania układu o Beneluxie bez oglądania się na partnerów. „Proponujemy uśpienie Beneluxu“ — głosi prof. Baudhuin, gorąco popierany przez przemysłowców i kupców belgijskich.

Komentując fiasco planów o Beneluxie, prof. Baudhuin twierdzi, że „stanowi to ponurą przepowiednię dla idei integracji ekonomicznej w ogóle“. A holenderska gazeta „Algemeen Handelsblad“ do daje: „Czego można oczekiwać po europejskiej wspólnotie gospodarczej, jeśli Benelux, który zawsze uważany był za prototyp takiej wspólnoty, tak haniebnie się zawalił?“

Historia Beneluxu stanowi doskonałe zwierciadło sprzeczności rozdzierających coraz silniej kapitalistyczny blok atlantycki.

Józef Sołtys.

Pismo gen. Dibrowy do komendantów Berlina zachodniego

(Dokończenie ze str. 1)

siebie. Znałe są również inne fakty ujawniające współdziałanie oficerów amerykańskich w wydarzeniach, które rozegrały się w Berlinie wschodnim dnia 17 czerwca. Można np. powołać się na ogłoszony przez władze śledcze Niemieckiej Republiki Demokratycznej protokół przesłuchania aresztowanego prowokatora Guentera Aloisa Niemetzka, zamieszkałego w amerykańskim sektorze Berlina — Kreuzberg, Solmsstrasse 32. Niemetzek zeznał, że wraz z grupą innych prowokatorów, z których część posiadała broń, a część butelki z

materiałem palnym, wysłany był również przez oficera amerykańskiego do radzieckiego sektora Berlina dla dokonywania podpałów i innych ekscesów.

Uważam za konieczne przypomnieć panu, panie generale, że generał armii W. I. Czujkow w swych pismach do wysokich komisarzy USA, Anglii i Francji z dnia 1 października i 30 grudnia 1952 r. przytaczał liczne fakty działalności terrorystycznej, dywersyjnej i szpiegowskiej, prowadzonej przeciwko ludności Niemieckiej Republiki Demokratycznej przez takie zbrodnicze organizacje znajdujące się w zachodnim Berlinie, jak „Związek Młodzieży Niemieckiej“, tzw. „grupa walki przeciwko nieludzkości“, „biuro wschodnie SPD“ i inne oraz nalegał na niezwłoczne zlikwidowanie tych organizacji, słusznie obarczając pełnią odpowiedzialności za następstwa zbrodniczej działalności wspomnianych organizacji terrorystycznych amerykańskie, angielskie i francuskie władze okupacyjne. Fakty dowodzą, że władze okupacyjne trzech mocarstw dotychczas nie podjęły niezbędnych kroków w celu zlikwidowania wspomnianych zbrodniczych organizacji, które znalazły przytułek w Berlinie zachodnim. Zwraca uwagę okoliczność, że już po zlikwidowaniu zamieszek w Berlinie wschodnim trwały w Berlinie zachodnim wieki i zebrania elementów faszystowskich w obecności przedstawicieli zachodnich mocarstw okupacyjnych, przy czym Adenauer, Kaiser, Reuter i inni organizatorzy zamieszek z dnia 17 czerwca nawoływali do nowych awantur i prowokacji w stosunku do Berlina wschodniego i do Niemieckiej Republiki Demokratycznej.

Dla pana, panie generale, powinno być jasne, że taki stan rzeczy w Berlinie zachodnim zagraża porządkowi publicznemu i bezpieczeństwu ludności Niemieckiej Republiki Demokratycznej. Mimo to w piśmie z dnia 23 czerwca uchylił się pan od podjęcia niezbędnych kroków, które zapobiegłyby nasyłaniu zbrodniczych elementów na terytorium Berlina wschodniego.

Tymczasem tego rodzaju gwarancja jest nieodzownym warunkiem przywrócenia komunikacji między Berlinem zachodnim a wschodnim jak stwierdziłem to w piśmie skierowanym do pana dnia 20 czerwca br.“

Machinacje Li Syn Mana

(Dokończenie ze str. 1)

ści z Seulu nie zwlekąwszy nadziei na zawarcie rozejmu. Korespondent agencji amerykańskich Associated Press cytując oświadczenie Li Syn mana: „Będziemy walczyli sami, jeżeli alianci podpiszą rozejm...“ Li Syn man złożył to oświadczenie 13 czerwca, ale nic nie wskazuje na zmianę jego stanowiska od tego czasu.

Według innych doniesień, Li Syn man zamierza zgłosić „poprawki“ do układu rozejmowego. Ma on nie tylko przeciwstawić się zwrotowi „zwolnionych“ już 27 tysięcy jeńców koreańskich, lecz również żądać przysusowania zatrzymanych pozostałych jeńców pod pretekstem „zwolnienia“. Ponadto Li Syn man domaga się, aby konferencja polityczna, która ma zebrać się po zawarciu rozejmu, powzięła uchwały w sprawie unifikacji Korei w sposób korzystny dla reżimu li synmanowskiego. W przeciwnym razie Li Syn man uważałby rozejm w Korei za „nieważny“.

Li Syn man wie zresztą dobrze, że strona koreańsko-chińska nie zgodzi się nigdy na takie absurdalne „poprawki“. Chodzi mu więc jedynie o stordowanie rozejmu.

Rząd USA zdaje sobie dobrze sprawę ze wszystkich tych planów Li Syn mana zmierzających do stordowania rozejmu. Dotychczas jednak żaden odpowiedzialny przedstawiciel rządu USA nie przeciwstawił się tym planom, jakkolwiek rząd USA wielokrotnie oświadczył, że „ma nadzieję na zawarcie rozejmu“. Zamiast tego Eisenhower, Dulles i Robertson przyrzekała włączyć Li Syn manowi podписание „paktu obrony wzajemnej“. W tym stanie rzeczy można jedynie uważać, że zadaniami Li Syn mana i jego plany stordowania rozejmu są nieuniknionym następstwem w polityce USA. Rozmowy między Robertsonem a Li Syn manem włączyć jeszcze toczą się w Seulu. Nic dziwnego — kończy Agencja Nowych Chin — że oni publiczna całego świata śledzi bacznie niebezpieczne rozmowy.

(Dokończenie ze str. 1)

W tym dniu zmarł nestor malarstwa radzieckiego, artysta ludowy ZSRR i członek rzeczywisty Akademii Sztuk Pięknych ZSRR — Moisiej Tołdż. Wybitny ten artysta-malarz, uczeń wielkiego Riepina, stworzył w ciągu 60-letniej swej działalności wiele dzieł obrazujących życie radzieckie oraz tradycje rewolucyjnego narodu gruzińskiego.

Nakładem naukowo-pedagogicznego wydawnictwa Ministerstwa Oświaty RFSRR ukazuje się w roku bieżącym 130 milionów egzemplarzy różnorodnych podręczników szkolnych, tj. o 10 milionów więcej, niż w roku ubiegłym. W związku z wprowadzeniem w roku bieżącym nauczania politechnicznego w szkole średniej, wydaje się szereg opracowanych na nowo podręczników fizyki, chemii i biologii.

W tych dniach w Stalino (Zagłębie Donieckie) odbył się koncert, którego program składał się z utworów skomponowanych przez robotników i inżynierów zakładów przemysłowych, lekarzy, nauczycieli i studentów Donbasu. Ostatnio nakładem Obwodowego Wydawnictwa w m. Stalino ukazał się zbiór „Donbas śpiewa“ zawierający utwory muzyczne donieckich kompozytorów-amatorów.

Radziecka kronika kulturalna

Dnia 20 bm. minęła 70 rocznica urodzin jednego z twórców literatury radzieckiej, F. Gładkowa. W ciągu 35 lat władzy radzieckiej dzieła F. Gładkowa wyszły w 163 wydaniach o łącznym nakładzie ok. 5 milionów egzemplarzy. Przełożono je na 26 języków. W ostatnich latach ukazało się 5-tomowe wydanie utworów pisarza.

W Teatrze Wielkim w Moskwie odbyła się premiera nowej opery J. Szaporina „De-kabryści“. Libretto napisał W. Roźdiestwiński według powieści A. Tołstoja. Operę reżyserował N. Ochłopkow, dyrygował A. Melik-Paszajew.

W Związku Pisarzy Radzieckich Tatarskiej ASRR odbyło się posiedzenie poświęcone twórczości poety tatarskiego Musy Dżalila. O tragicznym losie Musy Dżalila dowiedzieliśmy się dopiero niedawno. W 1942 roku poeta został ranny na froncie wotchowskim i wpadł w ręce hitlerowców. Po obozie koncentracyjnym został on wtrącony do więzienia w Moabicie (Berlin) i stracony na początku 1944 r.

W tych dniach zmarł nestor malarstwa radzieckiego, artysta ludowy ZSRR i członek rzeczywisty Akademii Sztuk Pięknych ZSRR — Moisiej Tołdż. Wybitny ten artysta-malarz, uczeń wielkiego Riepina, stworzył w ciągu 60-letniej swej działalności wiele dzieł obrazujących życie radzieckie oraz tradycje rewolucyjnego narodu gruzińskiego.

Nakładem naukowo-pedagogicznego wydawnictwa Ministerstwa Oświaty RFSRR ukazuje się w roku bieżącym 130 milionów egzemplarzy różnorodnych podręczników szkolnych, tj. o 10 milionów więcej, niż w roku ubiegłym. W związku z wprowadzeniem w roku bieżącym nauczania politechnicznego w szkole średniej, wydaje się szereg opracowanych na nowo podręczników fizyki, chemii i biologii.

W tych dniach w Stalino (Zagłębie Donieckie) odbył się koncert, którego program składał się z utworów skomponowanych przez robotników i inżynierów zakładów przemysłowych, lekarzy, nauczycieli i studentów Donbasu. Ostatnio nakładem Obwodowego Wydawnictwa w m. Stalino ukazał się zbiór „Donbas śpiewa“ zawierający utwory muzyczne donieckich kompozytorów-amatorów.

NARODZINY BENELUXU

Ale zaczniemy od początku. 5 września 1944 r., tego samego dnia gdy wojska amerykańskie wkroczyły na terytorium Belgii, w Londynie zgromadzili się członkowie emigracyjnych rządów Belgii, Holandii i Luksemburga, aby pod brytyjskim protektorem podpisać konwencję o unii celnej. Konwencja ta przewidywała ujednoczenie celnego wwozu towarów z trzech krajów w transakcjach z innymi państwami oraz zniesienie barier celnego w handlu wewnętrznym. W dalszej przyszłości unia doprowadziła do wspólnej polityki gospodarczej, finansowej i społecznej oraz zapewniła wolny ruch osób, towarów i kapitałów w ramach Beneluxu.

„Trójkąt małżeński“ — jak od pierwszej chwili nazwano unię — skojarzony został przez rząd brytyjski, który w tym czasie sprawował rolę protektora tych państw i który w ten sposób zamierzał przeciwstawić się powojennej penetracji kapitału amerykańskiego na rynkach przysłego Beneluxu. W akcji tej rząd brytyjski liczył przede wszystkim na wiernych sobie ministrów belgijskich, z osławionym socjaldemokratą Spaakiem, na czele.

OFENSywa AMERYKAŃSKIEGO KAPITAŁU

Oczywiście imperialistom amerykańskim nie przypadł do smaku ten brytyjski plan. Toteż przez trzy lata robili wszystko, aby stordować ratyfikację londyńskiej konwencji. Donieko gdy doszli do przekonania, że dostatecznie mocno usadowili się w Belgii, Holandii i Luksemburgu, gdy kapitał Wali-

Na osi Watykan — kapitał

Prawdziwa demokracja... nie ma straszniejszego wroga... niż masy“.

Kto to powiedział? Mac Carthy? Rockefeller? A może Truman, gdy był jeszcze prezydentem strażnikiem owej „prawdziwej demokracji“?

La vera democrazia... non ha piu temibile avversario... di una massa“.

12 listopada 1948 roku powiedział to papież Pius XII. Stosunek Watykanu do zagadnień społecznych wyrażają głównie dwie encykliki: „Humani generis“ — Leona XIII i „Quadragesimo anno“ poprzednika obecnego papieża, Piusa XI. Mimo dzielących je czterech dziesięcioleci, obie encykliki mają ten sam cel: powstrzymanie wyzyskiwanych od obrony przed wyzyskiwaczami. Politykę Leona XIII charakteryzuje najlepiej jego własne słowa z roku 1890:

„Do walki z socjalistycznym ruchem robotniczym niewystarczające są siły samego państwa bez pomocy kościoła. Ani prawa, ani sądy, ani armia, ani policja nie będą w stanie dać sobie rady z tym ruchem“. Pius XI występował nawet w roli ideologa kapitalizmu i we wspomnianej encyklice pisał:

„Praca i kapitał powinny łączyć się z sobą, ponieważ jedno nie może istnieć bez drugiego“.

„IDZIE NA ROZSTAJNE DRUGI“

Obecny papież Pius XII nie tylko nie zmienił stosunku Watykanu do spraw społecznych, ale przeciwnie — zastrzył go. Czynił przy tym i czyni w obronie ustroju kapitali-

stycznego zdecydowane pociągnięcia: tak np. w czasie wyborów do parlamentu włoskiego w 1948 r., powołując się na werzet z ewangelii św. Mateusza („Idźcie na rozstajne drogi“), zniósł „zbyt surowe prawa kłauzury klasztornej (w zakonach żeńskich — red.), „ponieważ stwarzały znaczne trudności“ i włączył zakonnice do agitacji przedwyborczej; wskazywał także — wystarczająco przejrzyście — że należy głosować na chadecję. Nie zresztą dziwnego, skoro kapitalizm jest to w rozumieniu papieża „L'ordre etabli par dieu“ (porządek ustanowiony przez Boga), a w czasie ostatnich, niekorzystnych dla Watykanu i chadecji wyborów, cały aparat kościelny uruchomiony został dla zdobycia ilości głosów, która pozwoliłaby skorzystać z oszukańczej ordynacji wyborczej. Jak wiadomo — wysiłek ten zakończył się fiaskiem. Cóż, Włosi są bliżej Watykanu: wiedza najlepiej, że jeśli stamtąd idą polityczne wezwania, to należy im się przeciwstawić!

NEDZA PROLETARIATU ZGODNA Z WOLĄ BOGA

Głównym zadaniem, jakie papieżstwo w zupełnej zgodności z wielkim kapitałem postawiło przed sobą, jest utrzymanie w ryzach mas pracujących. Watykan realizuje to zadanie, nadużywając religii bez żadnych skrupułów.

A więc, po pierwsze, głosi, że ne-

dzia proletariatu zgodna jest z wolą Boga. W orędziu do episkopatu amerykańskiego, 1 listopada 1939 roku, Pius XII oświadczył:

„Bóg, doskonale rządzący naszymi losami, sprawił, że na świecie są ludzie bogaci i biedni, dla lepszego wypróbowania naszych ludzkich wartości“.

Po drugie: przestrzega przed dążeniem do poprawy bytu. Weźmy przykład szczególnie drastyczny: stanowisko papieża wobec kwestii agrarnej we Włoszech. Milionom bezrolnych i małorolnych Pius XII wyjaśnia przede wszystkim, że „to grzech pierworodny uczynił pracę na roli tak ciężką“. W związku ze strajkami rolnymi pyta z obłudnym zdziwieniem: „Czyżby to oznaczało, że na tym terenie istnieją rzeczywiste przyczyny konfliktów społecznych, nie dających się pogodzić? I odpowiada: „Nie podobnego“, gdyż „każdy o zdrowym rozsądku musi przyznać, że reżim ekonomiczny kapitalizmu przemysłowego przyczynił się do umożliwienia, tj. do pobudzenia wzrostu renty gruntowej. Wynika z tego, że zło nie leży w reżimie“...

„UŚWIĘCONY“ WYZYSK

„Nic podobnego“... „Zło nie leży w reżimie“... Puchną z głodu dzieci, szlochają w głośnie noce ich matki, leje się strumieniami krew chłopów włoskich, wytaczana przez policję chadecji, a papież mówi (w

kraju największego bezrobocia!) o dobrodziejstwach kapitalizmu.

Zło — zdaniem papieża — leży... w dążeniu klasy robotniczej krajów kapitalistycznych do wyzwolenia się spod jarzma wyzysku. Pius XII przestrzega więc proletariata:

„Uczciwy robotnik nie może pragnąć polepszenia swoich warunków przez zdeptanie wolności drugiego człowieka, która powinna być dla niego święta“.

Aby zaś nie było żadnych wątpliwości, że ten „drugi człowiek“ to kapitalista, którego papież broni przed wyzyskiwaniami — przytoczmy na dowód także oto słowa głowy Watykanu:

„Właściciel środków produkcji kimkolwiek jest... powinien pozostać panem własnych decyzji ekonomicznych“.

NIE CHCIEJCIE ZAMENIAC DOBR NIEBIAŃSKICH NA DOBRA DOCZESNE...

Wynikiem tych „własnych decyzji ekonomicznych“ właścicieli środków produkcji są — jak wiadomo — miliony bezrobotnych w świecie kapitalistycznym. Ale o tym papież nie pamięta.

„O biedni i uciemiężeni — mówi natomiast — jakkolwiek smutne są warunki, w których żyjecie... pamiętajcie, że posiadacie duszę nieśmiertelną... Nie chcecie więc zamieniać dóbr niebiańskich i wiecznych na dobra doczesne“...

Jako przeciwnik związków zawodowych, papież upatruje w ich łamaniu drogę do umocnienia kapitalizmu. I nie kryje tego bynajmniej:

„Oby Bóg zechciał sprawić, aby rychło nastąpił ten dzień, w którym przestaną funkcjonować te organizacje samoobrony...“

Po utworzeniu włoskiej generalnej konfederacji pracy, która zjednoczyła wszystkie związki zawodowe we Włoszech, Pius XII nawoływał:

„Uważajcie, aby związek zawodowy nie został przekształcony w narzędzie walki klasowej“.

PIUS XII BŁOGOŚŁAWI

Gdy zaś przywódcy chadeckich związków zawodowych, wystąpili z konfederacji, Pius XII pobłogosławił rozłamowców.

Dlaczego taka jest postawa Watykanu?

Jest to postawa i działalność wielkiego posiadacza. Wielomiliardowy majątek, posiadany przez Watykan, jego silne powiązania ze światem kapitału, przesadzają o polityce opiewstwa. Stąd czujna troska Watykanu o to, aby uciskani nie wyzwalali się spod ucisku wyzyskiwaczy, stąd wysiłki, aby udaremnić wszystkie próby wyzwolenia się mas pracujących — od Włoch począwszy. Stąd opieka Watykanu nad interesami posiadaczy, nad zabezpieczeniem ustroju burżuazyjnego gdzie się da i jak się da.

Stąd wreszcie wrogość wobec państw, które zlikwidowały u siebie wyzysk i wyzyskiwaczy.

WIES.

Phenian — miasto niezwyciężone

Drogą spowitą czerwonym kurzem samochodów nasz pędził między zielonymi wzgórzami na południe, do Phenianu.

Na prawo i lewo migaly pola ryżowe, równe kwadraty jasnej zieleni. Na całej przestrzeni, aż do majaczących w oddali gór, pola upstrzone były postaciami chłopów — mężczyzn, kobiet i dzieci w śnieżno-białych ubraniach, zgarbionych nad młodymi, delikatnymi roślinami.

Nasz koreański przewodnik wyjaśnił, że aby w pełni ocenić ten wspaniały wysiłek ludu koreańskiego, należy przypomnieć, że jesienią 1950 roku, kiedy prowincja, przez którą właśnie przejeżdżaliśmy, była terenem zaciętych walk, przeszło 14.000 gospodarstw rolnych zostało zniszczonych, jak również 500 tam i kanałów nawadniających, mających zasadnicze znaczenie dla uprawy ryżu.

Wielu chłopów straciło wówczas swe zbiory i bydło. Rolnictwo było w stanie ruiny i ludności groził głód. Wydawało się, że upłynęła cała zima zanim prowincja ta powróciła do dawnego stanu i będzie znów, jak dawniej, śpiącym krajem. A tymczasem w ciągu dwóch lat dokonano tego, co zdawało się po prostu niepodobnym. W ubiegłym roku zbiory były bogatsze niż w najbardziej urodzajnych latach, naprawiono system irygacyjny i wybudowano nowe szkoły.

Wzdłuż wysokich grobli

otaczających pola ryżowe można zauważyć schrony przeciwbombowe, gdzie chłopi chowają się w czasie nalotów.

ZYCIE TRIUMFUJE

Mijaliśmy rzędy szarozielonych sosen koreańskich i kwitnących akacji. Droga biegła to w górę, to w dół i po szeregu ostrych wiraży wjechaliśmy na przedmieścia Phenianu. W oddali wynurzały się ruiny niedługo pięknego śnieżno-białego gmachu Uniwersytetu im. Kim Ir Sena, wzniesionego sześć lat temu.

Ulice Phenianu są bardzo ożywione — tłumy przechodniów, samochody, wozy zaprzężone w woły — wszystko to składa się na obraz pulsującej życiem stolicy. Nie jest to jednak piękny Phenian z dawnych czasów. Niezliczone bombardowania — w jednym tylko roku ubiegłym zrzucano na miasto 52.000 bomb — okaleczyły je i zniszczyły. Całe bloki domów legły w gruzach. W samym centrum miasta zobaczyć można jeszcze amerykańską bombę jednotonową, zrzucaną w styczniu. Mieszkańcy mało zwracają uwagi zarówno na tę bombę, jak i na otaczające ich ruiny. Ludność Phenianu zahartowała się w walce i jest zdecydowana dopiąć tego, aby życie znów zatrumfowało w ich mieście.

I życie triumfuje. Przyglądaliśmy się tłumom na głównych ulicach. Kobiety w białych, czerwonych, błękitnych

i zielonych bluzkach i długich czarnych spódnicach załatwiały codzienne sprawy, niosąc swe niemowlęta uwiązane na plecach. W sklepach państwowych i spółdzielniach panuje ożywiony ruch — ceny zostały ostatnio obniżone po raz trzeci w ciągu osiemnastu miesięcy.

DWIE GODZINY PRACY DLA MIASTA

Niejednokrotnie bombowce nieprzyjacielskie zrzuciły bomby na place targowe, zabijając wielu ludzi. Trzy razy widzieliśmy, jak bomby spadały na sklepy i hale targowe. Ale za każdym razem władze miejskie podejmowały natychmiast kroki w celu wznowienia normalnego handlu, na miejscu zburzonych otwierano nowe sklepy i hale targowe.

Zwiedziliśmy jedną ze szkół średnich. Aby tam dotrzeć, musieliśmy iść długo ulicami poszarpanymi przez bomby. Po obu stronach ulicy widzieliśmy sterty połamanych cegieł poukładanych przez ochotnicze brygady. „Dwie godziny pracy dla miasta” oto hasło mieszkańców Phenianu, którzy biorą czynny udział w uprzątnięciu gruzów, zasypywaniu lejów po bombach, sadzeniu drzew itp.

Przyglądaliśmy się dzieciom, bawiącym się w klasy na asfaltowej jezdni. Była to scena pełna symbolicznego wyrazu. Te dzieci bawiące się w grę, znaną wszystkim dzieciom na całym świecie, były symbolem siły życia, którego nie zdołają zniszczyć żadne bomby.

PHENIAN — MIASTO NIEWZYCIĘŻONE

Na mocy rozporządzenia rządu wszystkie wyższe uczelnie zostały ewakuowane z Phenianu i funkcjonują nadal w innych miejscowościach. Uczyniono bardzo wiele, aby dostarczyć krajowi potrzebnych kadr naukowych i technicznych. Uniwersytet ukończył niedawno pierwszy absolwent z okresu wojennego, tak samo otrzymała dyplomy grupa studentów Instytutu Pedagogicznego.

Park na stokach Moran-hong, ulubione miejsce wypoczynku mieszkańców Phenianu przed wojną, poryty jest lejami po bombach. Ale u stóp wzgórza, tak jak przed wojną, znajdują się

dziesiątki stoisk z książkami w języku koreańskim, chińskim, japońskim, angielskim i rosyjskim. Stoiska są oblegane przez kupujących, ponieważ głód wiedzy jest dziś silniejszy niż kiedykolwiek.

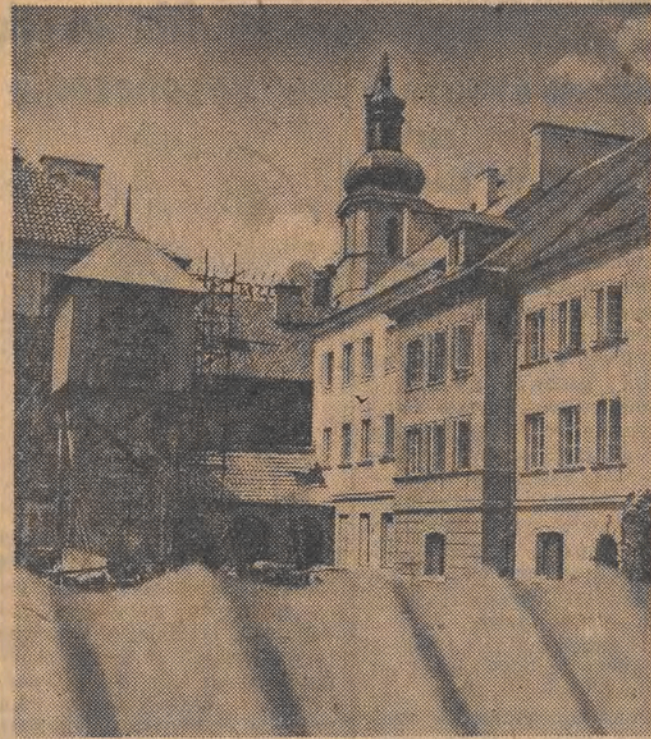
Barwne plakaty teatralne zobaczyć można na każdej ulicy Phenianu. Gmachy teatrów zostały co prawda zburzone, lecz artyści grają na zaimprovizowanych scenach, odbywają się normalnie próby nowych sztuk i oper.

Miłość ojczyzny i niezwyciężona wola obrony swej wolności i niepodległości — oto co pobudza naród do niezłomnej pracy dla dobra kraju i wywalczenia pokoju.

Pulsujące życie północnej Korei najbardziej może widoczne jest właśnie w Phenianie. Spokojni i pełni wiary w przyszłość maszerują żołnierze Armii Ludowej ulicami miasta. Ta sama wiara w przyszłość ożywia robotników spieszących do fabryk i dzieci idące do szkoły. To jest życie — triumfujące i wszystko zwyciężające życie.

W. SERGIEJEWSKI
(wg „News”)

Odbudowa Starego Miasta w Warszawie



Na zdjęciu: Widok od strony Placu Zamkowego na odbudowane kamieniczki zabytkowe między ulicami Piwną i Podwale.

CAF — fot. Zygm. Wdowiński

Postępowi uczeni francuscy demaskują reakcyjną ideologię antynaukową

Dla nikogo nie jest tajemnicą, że w swych planach przygotowania nowej wojny, koła reakcyjne wyznaczają poważną rolę nauce. Reakcja dąży do oddania nauki na służbę wojny, hamując jednocześnie wszelkimi środkami rozwój myśli naukowej w tych dziedzinach wiedzy, które służą pokojowi i postępowi. Te plany kół reakcyjnych demaskowane zostały m. in. w wydanej ostatnio we Francji broszurze, napisanej przez grupę francuskich postępowych uczonych dla wy dawnictwa „Nouvelle Critique”. Broszura zawiera urywki ze sprawozdania, opracowanego na zlecenie Departamentu Stanu przez komisję Akademii Nauk USA.

W sprawozdaniu szczegółowo zanalizowano działalność „biura naukowego” Departamentu Stanu i jego „sztabów naukowych” w szeregu krajów bloku atlantyckiego. „Osiągnięcia naukowe innych krajów — czytamy m. in. w sprawozdaniu komisji Akademii Nauk USA — mogą wywrzeć istotny wpływ na nasz dobrobyt i na bezpieczeństwo naszego kraju. Rzecz oczywista, że nasi naukowcy winni o tym nieustannie pamiętać”. Francuskie koła naukowe zaniepokojone są faktem utworzenia „europejskiego ośrodka do badania energii atomowej”. Ośrodek ten będzie prawdopodobnie miał swą siedzibę w Szwajcarii. Zamierza on zmonopolizować badania teoretyczne w dziedzinie energii atomowej w krajach „europejskiej

wspólnoty obronnej” i w innych krajach bloku atlantyckiego. To „zjednoczenie” naukowe tworzy się na modłę „europejskiego zjednoczenia węgla i stali”.

IMPORT REAKCYJNYCH TEORII

Ostatnio coraz bardziej wzrasta masowy import teorii, przedstawianych opinii publicznej i kołom naukowym, jako ostatnie słowo nauki. Jest to jeden ze środków ujarzmania nauki francuskiej. Istotą tych reakcyjnych teorii jest negowanie obiektywnego charakteru praw przyrody i społeczeństwa. Reakcja usiłuje zastąpić studiowanie problemu walki klasowej przez „socjalistyczne” studiowanie postępowania poszczególnych jednostek. Według tych teoretyków, w życiu społecznym nie istnieją już rzekomo ani prawa ekonomiczne, ani praca i robotnicy z ich sprzecznymi interesami; na tomiast istnieje rzekomo tylko „wola ludzka”. Szeroko rozpowszechnia się neomal-tuzjanizm, mendelizm-morganizm, idealizm fizyczny, negujący związek przyczynowy zjawisk i doprowadzający w rezultacie do negowania samej nauki.

Postępowi uczeni francuscy demaskują tę reakcyjną ideologię antynaukową. Studiują oni i zapoznają innych z teoretycznymi i praktycznymi osiągnięciami nauki radzieckiej. Zespalają oni swe wysiłki z walką francuskiej klasy robotniczej i całego narodu francuskiego o pokój, niezawisłość narodową i postęp.

„Dni Poznania” W 1000-lecie istnienia miasta

POZNAŃ. W Poznaniu rozpoczął pracę komitet obchodu „Dni Poznania”, organizowanych z okazji 1000-lecia istnienia miasta i 700-lecia rocznicy powstania samorządu.

„Dni Poznania” będą przeglądem historii postępowych tradycji miasta i Wielkopolski oraz podsumują wspaniały rozwój gospodarczy i kulturalny Poznania i województwa poznańskiego po wyzwoleniu.

Dla warszawskiego metro

Rośnie fabryka tubingów

W szybkim tempie postępują prace przy budowie powstającej w Nowej Soli fabryki tubingów — potężnych kręgów z żeliwa o wysokiej wytrzymałości, które używane będą do budowy tuneli warszawskiego metro. Dzięki wydajnej pracy załogi — budowę odlewni, magazynów formierskich i wsadowych warsztatów obróbki mechanicznej i innych oddziałów fabryki wykonano już w stanie surowym w około 55 proc.

Do użytku oddano warszawski główny mechanika, gdzie wyprodukowano znaczną ilość urządzeń transporto-

wych i konstrukcji dla odlewni.

Równoległe z tymi pracami prowadzi się wstępne roboty przy budowie wielu obiektów socjalnych w celu stworzenia robotnikom jak najlepszych warunków zarówno w czasie budowy jak i po uruchomieniu fabryki. Wielki budynek socjalny będzie zawierał: łaźnię i natryski, jadalnię, pijalnię mleka itp. Zostanie również oddana do użytku pralnia. W pobliżu fabryki urządzone będzie boisko sportowe. Cały teren ma być otoczony zieleniami i drzewami.

Rzucone niedawno przez senatora Mac Carthy wezwanie do spalenia „niebezpiecznych książek”, tj. wszystkich książek, propagujących poglądy niezgodne z poglądami pana senatora, wywołało falę oburzenia w USA. Przemawiając 24 czerwca w Komisji Izby Reprezentantów do badania działalności organów państwowych, główny konsultant Urzędu Informacji Międzynarodowej, Merson, zmuszony był przyznać, że polityka niszczenia tzw. niebezpiecznych książek „poważnie zdyskredytowała obecny rząd i nasz kraj”.

Ogromne oburzenie ogarnęło także europejską opinię publiczną. Jak konstataje reakcyjny dziennikarz amerykański, Drew Pearson, „Europejczycy uważają to (tzn. palenie książek) za taką samą „czystkę” ideologiczną jaką poprzedzała zagarnięcie władzy przez Hitlera”.

MAC CARTHY — „KRZYK LITERATURY”

Oburzenie działalnością Mac Carthy’ego jako „krzyka literatury” doszło do takich rozmiarów, że przedstawiciele rządu USA uznali za konieczne odżegnać się publicznie od inkwizytorskich występów p. Mac Carthy i nawet je potępić. Wypowiedziano na ten temat wiele pięknych i wznieśliwych słów o wolności myśli, prasy, słowa. 25 czerwca dyrektor Urzędu Informacji Mię-

M. Sturua

Brygady szturmowe made in USA

— Boże broń — palone, lecz jedynie „odkładane w bezpieczne miejsca”, „przenoszone w skryżniach do piwnic”, „odkłada dane do czasu otrzymania dalszych instrukcji” itd. W Tokio spalono jednak kilka książek. Prawdopodobnie, że względu na odległość nie zdążyło tam nadejść w porę zarządzenie w sprawie zmiany środków represyjnych wobec „niebezpiecznych książek”.

Jak podają korespondenci „New York Times”, w toku akcji „odkładania książek w bezpieczne miejsca” z amerykańskich bibliotek za granicą usunięto książki przeszło 40 pi-sarzy, w tym utwory Erenburga i Sartre’a byłego ambasadora USA w Związku Radzieckim — Daviesa, sekretarza Komisji Gospodarczej ONZ do spraw Europy — Gunnara Myrdala i innych.

CO PISZĄ KORESPONDENCI

Jednakże wkrótce potem władze amerykańskie podjęły kroki przypominające legendę o pewnym tyranie, który w do wód łaski zmienił wyrok śmierci przez ewiartowanie na wyrok śmierci przez powieszenie. 22 czerwca „New York Times” poświęcił całą kolumnę doniesieniom korespondentów z 20 krajów o „wyrywaniu chwastów” w bibliotekach placówek dyplomatycznych USA za granicą. Okazuje się, że „niebezpieczne książki” nie są

— Boże broń — palone, lecz jedynie „odkładane w bezpieczne miejsca”, „przenoszone w skryżniach do piwnic”, „odkłada dane do czasu otrzymania dalszych instrukcji” itd. W Tokio spalono jednak kilka książek. Prawdopodobnie, że względu na odległość nie zdążyło tam nadejść w porę zarządzenie w sprawie zmiany środków represyjnych wobec „niebezpiecznych książek”.

Jak podają korespondenci „New York Times”, w toku akcji „odkładania książek w bezpieczne miejsca” z amerykańskich bibliotek za granicą usunięto książki przeszło 40 pi-sarzy, w tym utwory Erenburga i Sartre’a byłego ambasadora USA w Związku Radzieckim — Daviesa, sekretarza Komisji Gospodarczej ONZ do spraw Europy — Gunnara Myrdala i innych.

SREDNIOWIECZNA INKWIZYCJA MADE IN USA

Kryteria, którymi kierują się urzędnicy amerykańscy w wyławianiu „niebezpiecznych książek”, są bardzo różnorodne. Tak np. książki dziennika-

rza Edgara Snow, komentatora „New York Herald Tribune” — Andrews, komentatora „Washington Post” — Barta i innych odczytano w „bezpiecznych miejscach” tylko dla tego, że autorzy tych książek pozwolili sobie krytykować Czang Kai-szeka i Kuomintang.

Utwory leżnej grupy pisarzy „przeniesiono w skryżniach do piwnic” dlatego, że pisarze ci nie podporządkowali się organom Kongresu USA, przeprowadzającym badania, to znaczy nie zgodzili się zostać agentami FBI Mac Carthy’ego. Chodzi w tym wypadku o Howarda Fasta, Lilian Hallman i innych wybitnych przedstawicieli współczesnej literatury amerykańskiej. Znalazły się też na indeksie utwory dawno niezujących już Toma Paine’a i Washingtona Irvinga, ponieważ utwory ich zostały wydane przez postępowych wydawców.

PRACOCHELONNA AKCJA

Akcja lokowania książek zakazanych w bezpiecznym

miejscu” okazała się nader „pracochłonna”. To nie żarty przetransportować tyle książek z półek bibliotecznych do piwnic ambasad i misji! Przecież zgodnie z oficjalną interpretacją „niebezpieczną książką”, może być każde dzieło — poczynając od Ewangelii, a kończąc na Konstytucji USA.

Oto, co pisał niedawno paryski korespondent gazety „New York Times”, „...z bibliotek usunięto dzieła pisarzy niepożądanych ze względu na ich działalność polityczną... System ten pozwala zaoszczędzić wiele czasu, przy jego zastosowaniu nie trzeba czytać każdej usuwanej książki. Nie jest przy tym istotne, czy autor pisze o szachach czy też o hodowli złotych rybek”. Jeśli autor uchodzi za człowieka postępowego, książka jego winna być usunięta!

Nie paląc książek na stosie jak to czynili średniowieczni inkwizytorzy i brygady szturmowe Goebbelsa, władze amerykańskie spodziewają się, że stłumią idee postępowe, jeżeli rzucą dzieła postępowych pisarzy do skryżni i zamkną je w piwnicach. Jednocześnie mają dość czelności, aby udawać, że bronią tych dzieł przed inkwizytorskimi zamachami Mac Carthy’ego.

Któż im uwierzy? Nie jest przecież rzeczą przypadku, że to właśnie Mac Carthy gratulował Departamentowi Stanu i pochwałił przeprowadzoną przez „czystkę” bibliotek amerykańskich za granicą.

Wiadomości z kraju

Ponad 3.600 mieszkań w Warszawie podłączonych zostało w br. do sieci gazowej

W wyniku przeprowadzonych przez Gazownię Warszawską prac w zakresie odbudowy zniszczonych i budowy nowych odcinków sieci gazowej na terenie stolicy, w okresie od 1 stycznia br. do końca maja br. do sieci gazowej podłączonych zostało w Warszawie ponad 3.600 mieszkań.

Obecnie prowadzone są roboty przy odbudowie magistrali przesyłowej na odcinku od Wytwórni Gazu do ul. Okopowej.

Prowadzona jest również budowa odcinków sieci od głównej magistrali do nowobudujących się robotniczych osiedli mieszkaniowych, jak Mirów, Muranów, Ochota, Grochów i Praga.

Ostatnio rozpoczęto przygotowania do rozpoczęcia robót przy doprowadzaniu sieci gazowej do Pałacu Kultury i Nauki.

Na trakcie starej Warszawy

Budowa traktu starej Warszawy posuwa się szybko naprzód.

W okresie ostatniego tygodnia największe zmiany uwidoczniły się na ul. Piwnej, na odcinku od Pl. Zamkowego do ul. Zapieček. Po zostały już tam niewielkie ilości rusztowań na kamieniczkach pod nr 28 i 30. W pozostałych kamieniczkach wykarczane są obecnie wnętrza sklepów i ostatnich portali, poza tym ukła dane są chodniki z płyt piaskowcowych.

Wykonane zostały także złożenia na kamienicy Fukiera, jak również na kamienicy Baryczków. Na kamienicy mieszczącej Muzeum Starej Warszawy popularny muzyk otrzymał złocone kolczyki i naszyjnik.

Załogi statków realizują zobowiązania lipcowe

Do Szczecina napływać zaczynają pierwsze meldunki o zwycięskiej realizacji zobowiązań przez załogi statków Polskiej Żeglugi Morskiej. Załoga statku „San”, który do portu Szczecin wszedł 30 czerwca br., zameldowała o realizacji zobowiązań przewiezienia ponad plan czerwcowy 1239 ton ładunku. Ze statku „Pilica” nadszedł do Szczecina radiotelegram do noszący, że realizując zobowiązania lipcowe przewozi on 1700 ton ładunku ponad plan czerwcowy. Również radiotelegramem z morza załoga statku „Wrocław” doniosła, że wykonała już ok. 60 proc. prac przy remontach, jakie postanowiła wykonać we własnym zakresie dla uczczenia Święta Lipcowego.

Odpowiedzi REDAKCJI

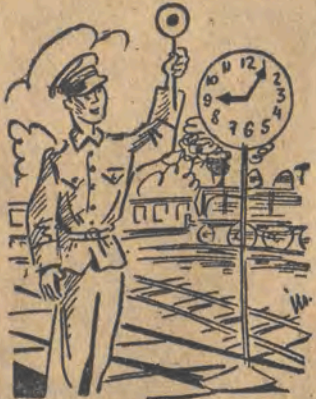
„Dwa przyjaciele” — studenci Ul. — Według nadesłanego wyjaśnienia MPK warstwa piasku jest niezbędna do konserwacji szwielo nalożonej nawierzchni. Pozostałe po naprawie odpadki materiałów jak kamienie, piasek itp. są po ukończeniu robót zabierane. Kontrola przeprowadza na w dnio 1 czerwca br. stwierdziła, iż na zieleniach żadnych pozostałości materiałów i odpadków nie ma.

Popierajcie TPD

4 DZIENNIK ŁÓDZKI nr 156 (2784)

Najgorętszy okres już minął

Dla użytku historyków i kronikarzy na zakończenie wyjazdów I turnusu kolonijnego notujemy wiadomości o:



— „troskliwych” mamusiach
— beztroskich członkiniach L. K.
— niepunktualnym Liceum Bibliotekarskim
— oraz sprawnie działającej kolei

— Dzieci z Liceum Bibliotekarskiego w liczbie 85 nie zgłoszyły się o oznaczonej porze i dlatego zupełnie niepotrzebnie ze szkodą dla kolei wagony te aż do Koszalina biec będą niezapelnione. Te sprawy wyjaśni jutro Wydział Oświaty. Zapewne będziemy musieli tę grupę dzieci dołączyć do innego transportu, ale to komplikuje nam bardzo sprawę, gdyż nie mamy w tej chwili zbyt wiele rezerwowych wagonów.

A GDZIE PRZEDSTAWICIELKI L. K.?

Na peronie nie ma zupełnie tłoku ani ścisłu. Zaledwie parę osób rozmawia z dziećmi nie wchodząc do wagonów. Zgodnie z zapowiedzią, PKP nie sprzedaje biletów peronowych. Rodzice odprowadzają dzieci na dworzec zegnając swoje pociechy na punkcie zbiórki przed dworcem. Tam czekają ZMP-owcy i

PUNKTUALNIE CO DO MINUTY

Sprawnie przebiega załadunek bagażu, a po niespełna 20 minutach z trzaskiem zamykają się drzwi wagonów. Kolonisci siedzą już na swoich miejscach, śpiewają, wyglądają przez okna.

Punktualnie o godz. 21.05 na peronie zjawia się dyżurny ruchu, daje znak zieloną tarczą, słychać donośne „gotów” — i długi sznur wagonów wolno rusza w kierunku Zgierza i Kutna. Specjalny pociąg kolonijny do Koszalina odszedł 30. VI br. punktualnie co do minuty.

Tak wyglądała onegdaj w olbrzymim skrócie sytuacja na dworcu Łódź Kaliska przy wyjeździe dzieci łódzkiej kolonii w Koszalińskie.

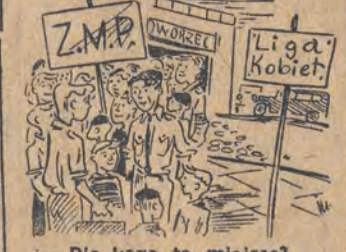
A teraz głos oddajemy przedstawicielowi DOKP kierownikowi Forystowi, który wyprawia w drogę wszystkie pociągi kolonijne z Łodzi.

LEPIEJ I SPRAWNIEJ NIŻ W ROKU UB.

— W tym roku ekspedycja kolejowych transportów kolonijnych przebiega dużo sprawniej, niż w latach poprzednich. Nie znaczy to wcale, by obecnie udało nam się uniknąć niedociągnięć. Mają miejsce zamieszanie i błędy, lecz nie wynikają one z winy kolei. Przy ekspedycji tego pociągu jest wyjątkowy ład i porządek. Skład liczy 24 wagony, zaś pierwsze cztery odcieją z Łodzi puste — dzieci wsiadają do nich w Zgierzu. Miejsce przernaczenia — Koszalin, Gościn, Kołacz, Biały Bór, Ustronie Morskie i Tymin. Wyjechały tym pociągiem dzieci Zakładów Remontowo-Montażowych, i Liceum Pedagogicznego, Technikum Handlu Zagranicznego, oraz młodzież ZMP-owska.

DLACZEGO PUSTE?

— Dlaczego wagony oznaczone n-rami 21 i 22 są puste? — wtrącamy.



— Dla kogo to miejsce? — Dla członkiń Ligi Kobiet, które miały pomóc przy wysłaniu dzieci na kolonie i nie przyszły.

— Dzieci z Liceum Bibliotekarskiego w liczbie 85 nie zgłoszyły się o oznaczonej porze i dlatego zupełnie niepotrzebnie ze szkodą dla kolei wagony te aż do Koszalina biec będą niezapelnione. Te sprawy wyjaśni jutro Wydział Oświaty. Zapewne będziemy musieli tę grupę dzieci dołączyć do innego transportu, ale to komplikuje nam bardzo sprawę, gdyż nie mamy w tej chwili zbyt wiele rezerwowych wagonów.

A GDZIE PRZEDSTAWICIELKI L. K.?

Na peronie nie ma zupełnie tłoku ani ścisłu. Zaledwie parę osób rozmawia z dziećmi nie wchodząc do wagonów. Zgodnie z zapowiedzią, PKP nie sprzedaje biletów peronowych. Rodzice odprowadzają dzieci na dworzec zegnając swoje pociechy na punkcie zbiórki przed dworcem. Tam czekają ZMP-owcy i



— Posuńcie się jeszcze trochę dzieci, przecież mamusia musza wam zająć miejsca...

przedstawicielki Ligi Kobiet, którzy opiekują się dziećmi aż do chwili odjazdu pociągu, pomagają przenosić bagaże itp. Ale właśnie onegdaj nie było przy odjeździe pociągu do Koszalina delegacji Ligi Kobiet, natomiast ZMP-owcy stawali się w komplecie. Mogło z tego wyniknąć zamieszanie, lecz na szczęście w transporcie jechały dzieci starsze i nie potrzebowały tak licznej opieki i asysty. Ale co by było, gdyby do pociągu wsiadali kolonisci z młodszymi klas? Skoro Liga Kobiet przyrzekała pomoc, to jej przedstawicielki powinny zgłaszać się na dworcach przed odejściem każdego pociągu kolonijnego.

JEDNAK RUSZYLI DO SZTURMU

Dowiadujemy się, że nie wszystkie transporty i pociągi kolonijne odchodzą sprawnie i punktualnie jak onegdaj do Koszalina. Przed kilku dniami na Dworcu Fabrycznym przy wyjeździe dzieci do Wiśniowej Góry, z winy rodziców powstało olbrzymie zamieszanie. Mimo próśb personelu kolejowego, odprowadzający kolonistów wtargnęli szturmem na peron po czym odbyła się „szarża” na wagony.

PRZYMUŚOWA EWAKUACJA

— Musieliśmy interweniować — ciągnie kierownik Foryst. Z jednego przedziału wyprosiłszy aż 5 mamusi, które zajęły miejsca zupełnie niepotrzebnie blokując wejście innym dzieciom. W tym zamieszaniu zamiast 700 dzieci udało się niesubordynowanym rodzicom wtłoczyć do pociągu

dodatkową partię 100 kolonistów, którzy mieli odjechać następnym transportem. Jak widzimy, nie wszyscy stosują się do apelu PKP i nie starają się ułatwić personelowi kolejowemu ciężkiej i trudnej pracy przy ekspedowaniu turnusów kolonijnych.

Nie zawsze pociągi odchodzą punktualnie. I tak: 29 czerwca w poniedziałek pociąg kolonijny do Koszalina odjechał z 12-minutowym opóźnieniem, bowiem III TPD w ostatniej chwili przyprawdziło na dworcu dodatkową partię 100 dzieci. Trzeba było doczepiać wagony oraz sporządzać listy biletowe, bowiem kolonisci nie mieli załatwionych wszystkich formalności wyjazdowych.

KULMINACJA MINĘŁA

Najgorętszy okres ekspedycji turnusów kolonijnych przez PKP już minął. Obecnie dzieci wyjeżdżają mniejszymi



— Posuńcie się jeszcze trochę dzieci, przecież mamusia musza wam zająć miejsca...

transportami tak, że wydzielone wagony doczepia się do pociągów normalnych.

Należy stwierdzić, że w porównaniu z ubiegłym rokiem ekspedycja turnusów jest sprawniejsza, dzieci jadą wygodnie, a jeżeli były jakiegokolwiek niedociągnięcia, to w większości wypadków spowodowane przez rodziców i opiekunów, którzy nie zawsze chcieli podporządkować się rozporządzeniom i wytycznym organizatorów kolonii letnich. ZB. SKB.

V konkurs na fotografię wczasową

Fundusz Wczasów Pracowniczych CRZZ oraz Ministerstwo Kultury i Sztuki ogłaszają V konkurs na fotografię wczasową pod hasłem „Radośnie pracujemy — radośnie wypoczywamy”.

Zadaniem konkursu jest uzyskać nie zdjęć nadających się do celów propagandowo-wydawniczych oraz jak najszerze zainteresowanie fotografujących, a w szczególności związków korzystających z wczasów pracowniczych — fotografii wczasową.

Pociągiem turystycznym do Spały

W najbliższą niedzielę łódzki „Orbis” projektuje wycieczkę do Spały w ramach robotniczych wczasów świątecznych specjalnym pociągiem turystycznym.

Pociąg odcieje ze stacji Łódź Chojny o godz. 6.50, zaś powrót ze Spały na ten sam dworzec nastąpi około godziny dwudziestej.

W Spałę dla wycieczkowiczów przygotowuje się wiele nowych niespodzianek podczas zabawy tanecznej.

Wszelkich informacji udziela oddział Orbisu, Łódź, Piotrkowska 68, tel. 101-01.

40 najlepszych spośród 900 chórów, 200 orkiestr i 500 zespołów tanecznych staje jutro do eliminacji

Z okazji zorganizowanego przez CRZZ i Zarz. Gł. z przeglądu zespołów muzyki, pieśni i tańca przed III Kongresem Związków Zawodowych i IV Festiwałem Młodzieży i Studentów w Bukareszcie, od będą się w dniach 3, 4 i 5 lipca eliminacje centralne

17 eliminacjach weźmie udział około 40 najlepszych zespołów, wytypowanych spośród zgłoszonych do przeglądu 900 chórów, 200 orkiestr i 500 zespołów tanecznych.

Na bogaty repertuar zespołów złożą się pieśni i tańce regionalne i narodowe oraz utwory muzyczne kompozytorów współczesnych.

Poważną pozycję w repertuarze stanowią będą pieśni radzieckie i krajów demokracji ludowej. Obok ludowych i masowych pieśni polskich usłyszymy pieśni rosyjskie, ukraińskie, białoruskie, niemieckie, czeskie, słowackie, węgierskie i rumuńskie.

Orkiestry związkowe wykonają obok utworów Moniuszki i Nowowiejskiego, szereg utworów kompozytorów współczesnych. M. in. kantaty: „Słowo o Stalinie” Gradsteina, „Muzyczny warszawski” Serockiego,

„Kartę serc” Szeligowskiego, i inne.

Szeroko uwzględnione będą również w repertuarze muzycznym utwory kompozytorów radzieckich, jak Chaczaturian, Szostakowicz i inni.

Nowopowstałe zespoły artystyczne reprezentują pieśni i tańce poszczególnych regionów. Tak np. zespół pieśni i tańca Zakładów Metalowych im. Strzelczyka w Łodzi wykona pieśni i tańce regionu kurpiowskiego, zespół Zw. Zaw. Spożywców z Kościerzny — pieśni i tańce regionu kaszubskiego itp. W ramach przeglądu ujrzymy także wiele tańców narodowych.

Młodzież Łodzi i województwa przygotowuje się do uroczystego przejęcia międzynarodowej sztafety przyjaźni i pokoju

Z okazji III Światowego Kongresu Młodzieży i IV Światowego Festiwalu Młodzieży i Studentów w Bukareszcie, na wezwanie Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej, Związek Młodzieży Polskiej organizuje w dniach od 13 do 20 lipca sztafetę festiwalową, która obok sztafet innych krajów pobiegnie z meldunkiem i pozdrowieniami na Kongres i Festiwal. W całym kraju trwa akcja mająca na celu popularyzowanie idei sztafety, która jest walką o pokój oraz przyjaźń postępowej młodzieży na całym świecie.

Uroczysty przebieg będą miały uroczystości zorganizowane dla uczczenia sztafety w Łodzi oraz województwie. 13 lipca we wszystkich zakładach pracy odbędzie się masówka, natomiast 14 lipca zorganizowane będą ogólnodzielnicowe wiece. 15 lipca Zarząd Łódzki ZMP organizuje centralny wiec na stadionie Włókniarza. Na wiecu nastąpi przekazanie meldunku przez poszczególne sztafety dzielnicowe. Młodzież naszego miasta spotka się z delegatami na Festiwal w Bukareszcie. Przewidziana jest także bogata część artystyczna oraz sportowa.

Intensywnie przebiegają przygotowania organizacyjne do sztafety wojewódzkiej. Wczoraj w Zarządzie Wojewódzkim ZMP w Łodzi odbyła się narada komisji organizacyjnej sztafety, w skład której wchodzi przedstawiciele partii, ZMP, Wojewódzkiego Komitetu Kultury Fizycznej, zrzeszeń sportowych, organizacji masowych, Polskiego Radia oraz prasy.

Centralne uroczystości w naszym województwie w związku ze sztafetą gwiazdzistą mają być zorganizowane w Zgierzu. Złożą się na nie przemówienia przedstawiciela ZMP, Komitetu Obronności Pokoju, odczytanie meldunku, część artystyczna oraz pokazy sportowe. Wybrany został również Komitet Organizacyjny sztafety na czele którego stanęła przewodnicząca Zarządu Wojewódzkiego ZMP, Adamowska. Dla sprawnego organizacji sztafety powołano dwie komisje — organizacyjną i propagandową. W skład komisji propagandowej wejdą przedstawiciele TPP-R, Wydziału Kultury Prezydium Rady Narodowej, DOSZ-u, Polskiego Radia, oraz prasy. Sprawami organizacyjnymi zajmą się WKKF, Woj. Kom. Frontu Nar. Zw. Zaw. Prac. Rolnych, oraz Zarz. M. ZMP w Zgierzu.

Swym udziałem w sztafecie młodzież Łodzi oraz naszego województwa z manifestuje wolę walki o zachowanie i utrwalenie pokoju oraz przyjaźń łączącą ją z całą postępową młodzieżą świata. Sztafeta poniesie do Bukaresztu dumne meldunki od naszej młodzieży witaającej festiwal coraz to nowymi zobowiązaniami produkcyjnymi, przekraczaniem planów produkcyjnych i dobrymi wynikami w nauce.

Ostatni tom „Nawalnicy”

Nakładem „Książki i Wiedzy” ukazał się ostatni III tom słynnej powieści znanego pisarza na dzieckiej Lotwy Wilsa Łačsa „Nawalnicy”. Pierwsze dwa tomy „Nawalnicy” opisują okres między wojnami i okupację. Tom trzeci — to historia zwycięstwa nad faszystwem hitlerowskim, dzieje wyplenienia rodzimych niedobitków faszystów i budownictwa pokolejowego kraju.

Powieść Łačsa — to historia przemian i życia Lotwy z ostatnich lat. Opowiada ona dzieje walki nieustraszonych ludzi, którzy mimo trudności i przeszkód budują nowe szczęśliwe życie radzieckiej Lotwy, kraju, który stał się potężnym od chwili, gdy wszedł do wielkiej rodziny bratnich narodów radzieckich.

Gdyby drzewa umiały mówić...

Prelegenci TWP. W piątek dnia 3.7 o godz. 18 odbędzie się ciąg dalszy seminarium n.t. „Wal ka z zabobanami”, dla sekcji przyrodniczej i humanistycznej. Obecność obowiązkowa.

Stowarzyszenie Naukowo-Techniczne Geodetów Polskich w Łodzi zawiadamia, że dnia 2 lipca br. o godz. 18.30 w lokalu NOT, przy ul. Piotrkowskiej 102 wygłosi odczyt inż. Mariusz Ryb czyński na temat „Znajdowanie średnich błędów niewiadomych za pomocą pierwiastka krakowia nego (metoda pośrednia).”

Łódzki „Artoś” zorganizował nową formę rozrywek kulturalnych. Mianowicie wkroczył do sali Malinowej — restauracji „Orbisu” przy Grand Hotelu i w każdy czwartek daje wieczorne koncerty pieśni, tańca, humoru i satyry. Udział w występach biorą popularni w Łodzi aktorzy: Lustigowa, Sawinowa, Frachowicz, Stefański i Szwajcer. W repertuarze znajdują się m.in. pozycje z programu warszawskie go teatru satyryków.

Przyjemnie jest w czasie letnich upałów odpocząć po pracy w parku. Zwłaszcza, że zadymiona Łódź posiada niemało tych „zielonych płuc”. Park Ludowy na Zdro wiu, Park 1 Maja w Rudzie Pabianickiej, Park Wenecja,

zwykną łódzian. Nic więc dziwnego, że w słoneczne po południa parki łódzkie wy pełniają się publicznością. I właśnie po południu za czyna się parkowa tragedia. Gdyby drzewa i kwiaty umiały mówić, powiedziałby na ten temat wiele. Poniżej jednak nie potrafią — musimy zadowolić się własnymi obserwacjami.

W Parku im. Matejki pięknie wypielęgnowanym i urzą dzonym alejki są zaśnieżone, zarzucone papierami (mimo wielu koszy rozmieszczonych w całym parku). Nieco „dziw ne” wrażenie robią również ławki poprzestawiane przez publiczność w najróżnorod niejsze miejsca, na trawniki, kwietniki itd.

Również w Parku 3 Maja bywalcy pozostawiają po so bie wspomnienia w postaci śmieci i odpadków różnego kalibru. Trochę winy za ten stan rzeczy ponosi kierown ictwo ogrodu, gdyż kosze na



Pontatowskiego i kilka mniej szych niemalże w śródmieściu — zdają się zapraszać wszystkich pragnących odpo



odpady rozmieszczone są nie właściwie, w niektórych miejscach skupione, w innych w ogóle nie umieszczo ne.

Natomiast dobrym przy kładem może być tu Park Staszica. Utrzymany wzo rowo, czysto i starannie. Apele do bywalców parku od niosły tu skutek. Śmieci znajdują się w koszach, a ławki na swoim miejscu.

Warto, by spacerowicze brali przykład z bywalców tego właśnie parku.

Jeśli ktoś lubi lub musi jeździć dorożką konną

W związku z powtarzający mi się wypadkami wykorzysty wania pasażerów przez doroż karzy, została opracowana no wa taryfa za przejazdy doroż kami, która jest już zatwierdzo na przez Prezydium Rady Na rodowej i obowiązuje od 15 czerwca br.

Nowa taryfa jest dostosowa na do możliwości ludzi pracy. Najważniejsze w niej jest to, że usunięto wszelkie punkty z poprzedniej taryfy, które poz wałyby jeździć dorożkarzom „według umowy”. Tzw. umo wa dawała bowiem szerokie pole do pobierania wygórowa nych opłat za przejazdy.

Według nowej taryfy za kurs w śródmieściu płacimy 6 zł, za przejazd ze śródmieścia na Dworzec Fabryczny i odwrotnie 9 zł, ze śródmieścia na Dworzec Kalliskiego 10 zł. Ze śródmieścia na pe ryferie miasta — nie dalej jednak niż do granic Wielkiej Łodzi — płacimy od 12 do 23 złotych, z dworca zaś Kalliskiego na Fabry czny i odwrotnie — 21 zł. Prze wóz bagażu o wadze poniżej 25 kg. nie wpływa na wysokość za płaty, powyżej zaś 25 kg. dolicza się do ceny taryfowej 20 proc. Za kursy nocne — w godzinach od 23 do 6 — dopłaca się od 2 do 3 złotych.

Śródmieściem dla celów stoso wania taryfy jest środkowa część miasta, której zewnętrzną granicę stanowią ulice: Wrzesnińska, Limanowskiego, Złotowska, Wojska Polskiego, Sporna, Zrębowa, Uni wersytecka, Kopcińskiego, Armii Czerwonej, Przędzalniana, Plac Niepodległości, Nad Jasaniem, Felszyńskiego oraz teren kolejy wy pomiędzy ul. Felszyńskiego i ul. Wrzesnińskiej.

Taryfa winna być umiesz czona na każdym pojeździe w miejscu łatwo widocznym dla korzystających z usług prze wozowych. Jednakże są doroż karze, którzy uchylają się od wykupienia i wywieszenia no wej taryfy. Dlatego też wszys cy korzystający z dorożek po winni uważnie przestudiować zamieszczoną wyżej taryfę i w razie nadużyć lub niewłaści wego zachowania się dorożka rzy powiadomić o tym Wydział Komunikacji Drogowej przy ul. Parkowej 8. (Sib)

100-lecie pierwszej książki o Łodzi

Na rok 1953 przypada stule cio ukazania się pierwszej książki, zawierającej opis Ło dzi. Książka pt. „Opis miasta Łodzi pod względem historycznym, statystycznym i przemys łowym” wydana została w r. 1853 w Warszawie.

Autorem książki jest Oskar Flatt (1822 — 1872), urzędnik z zawodu, potem dziennikarz i literat. Książka Oskara Flatta stanowi źródło interesujących informacji dla naukowców-hi storyków, studiujących prze szłość Łodzi. Do dziś zachowa ły się jedynie kilka egzempla rzy tego dzieła.

Od 7.30 do 14.30

Podaje się do wiadomości me szkańców Łodzi, że począwszy od dnia 3 lipca br. (piątek) do dnia 31 sierpnia br. włącznie, Prezydium Rady Narodowej m. Łodzi i wszystkie jego agendy urzędować będą i przyjmować interesantów od godz. 7.30 do 14.30, a nie jak do tej pory od 8.30 do 15.30.

CZWARTEK
2
LIPIEC
DZIS
Urbana
JUTRO
Anatola, Jacka

WAŻNE TELEFONY
Pogot. Ratunkowe 254-44
Straż Pożarna 8
Kom. Miejska MO 253-80
Miejski Ośr. Infor. 159-15

DYZURY APTEK

Apteki: nr 13 (Obr. Stalingradu 15), nr 49 (Pabianicka 218), nr 16 (Jaracza 32), nr 19 (J. Stalina 50), nr 17 (Wróblewskiego 54), nr 26 (Kopernika 26), nr 53 (Plac Kościelny 8).
AS nr 41 (Al. Kościuszki 48) — dyżuruje codziennie.
DYŻUR POŁOŻNICZO-GINEKOLOGICZNY
Od godz. 8 do 20: szpi tal im. dr. H. Wolf — ul.

CO? GDZIE? KIEDY?

Łąglewnicka 34: od g. 20 do 8: szp. im. Marii Curie-Skłodowskiej — ul. Curie-Skłodowskiej 15
TEATR
NOWY (Włocławskiego 15) nieczynny z powodu urlopow
POWSZECHNY (Obr. Stalingradu 21) g. 19 „Dożywocie”
IM. ST. JARACZA (Jaracza 27-29) godz. 19 „Sprawa rodzinna” — ostat. dni
MALY (Traugutta nr 1) nieczynny
MUZYCZNY (Piotrkowska 243) nieczynny

KINA
BALTYK (Narutowicza 20) „Ruszyli wzgorza” g. 16.30, 18.30, 20.30 — dozw. od lat 14
GDYNIA (Przejazd nr 2) Program filmów doku mentalnych i kult.-os

ROMA (Rzgowska nr 84) „Starek pułapka”, „Nie znali sprzymierzeńcy” g. 18, 20 dozw. od lat 12
SWIT (Bahicki Rynek 1) „Czarodziej Glinka” dod. „Konkurs im. Wieniawskiego” g. 18, 20 dozw. od lat 7
SOJUSZ (Nowe Żolno) „Kwiat miłości” dod. „X raid tatarski” g. 18, 30 dozw. od lat 14
STYLWY — nieczynne z powodu remontu.
ATRY (Sienkiewicza 40) „Dwa żołnierze” dod. „Na wielkiej budowie” g. 16, 18, 20 — dozw. od lat 12
WISLA (Przejazd nr 1) „Siubujemy” dod. „Mi strzostwa bokserkie Europy” g. 16, 18, 20 dozw. od lat 7
WŁÓKNIARZ (Próchnika 16) „Pomysłowy sprzedawca” g. 16, 18, 20 dozw. od lat 14
WOLNOSC (Napierkowski 18) „Pomysłowy sprzedawca” g. 16, 30, 18, 30, 20, 30 dozw. od lat 14
ZACHĘTA (Złotowska 28) „A po sobocie jest nie dzieła” dod. „Droga racjonalizatora” g. 18, 20 dozw. od lat 16

Życie Szkoły Wyższej

Nakładem Państwowego Wy dawnictwa Naukowego ukazał się nr 1 czasopisma „Życie szkoły wyższej”. Cena n-ru 2 zł 8.
Na treść pierwszego numeru własnego organu szkół wyższych, poświęconego zagadnieniom dydaktyczno wychowawczym i orga nizacyjnym składają się m. in. artykuły Leopolda Infelda — Z Kongresu Narodów, Zenona Tomaszewskiego — Podstawowe prawo ekonomiczne współczesnego kapitalizmu i podstawowe prawo ekonomiczne socjalizmu.
W stałej rubryce Problemy i doświadczenia — znajdują się artykuły dyskusyj. Mieczysława Fleszara — 4 warsztaty pracy rektora, Jerzego Bukowskiego — O pracy prorektora, Piotra Kal tenberga — Z problemów plano wania (wybrane zagadnienia z zakresu planowania, organizacji i metody pracy szkoły wyższej), Adama Teterwaka — Mobilizują ca rola planu szkolenia na rok 1953, Ireny Stachowiak — Pla nowanie pracy w grupach stu denckich.

W dziale: Nauka i szkoły wyż szej za granicą — Władysław Piotrowski omawia wybrane zagad nienia z organizacji studiów eko nomicznych w ZSRR, D. S. Skaz kin — Wprowadzenie studentów do pracy naukowej, Alina Szklar ska omawia utworzenie Czecho słowackiej Akademii Nauk.
O pracy i doświadczeniach Wydziału Komunikacji Politechniki Warszawskiej pisze Eugeniusz Olszewski, o kra owej konferen cji geografów — Franciszek Szczepański, a o konferencji hi storycznej Towarzystwa Urbanis tycznego Polskich — Leszek Kosin ski.
Wiadomości o życiu na wyż szych uczelniach zawierają ar tykuły Kazimierza Sokolowskiego — Z życia ZOZ na Uniwersytecie Łódzkim i Antoniego Przejazda — Krajowa narada lektorów.
Interesujący numer miesięczni ka przynosi ponadto nagrody naukowe ministra szkolnictwa wyż szego oraz iścennie Kazimierza Kąkole o kryzysie nauczania w Ameryce i list do redakcji Karo la Koranyięgo.

Pracownicy poszukiwani

Wykwalifikowanego technika normowania, elektromontera, palacza do kotła parowego zatrudni natychmiast Spółdzielnia Inwalidów im. B. W. R. Łódź, Sienkiewicza 78. Zgłosze nia przyjmuje Sekcja Kadr w godz. 7-15. 1793-K
Pracowników do działu pracy i płacy i do prowadzenia kosztów własnych zatrudni In stytut Techniki Ciepłej, Żwirki 11. 8630-G

Ogłoszenia drobne

NIERUCHOMOŚCI
SPRZEDAM dom (2 poko je z kuchnią), plac 1400 m kw. Nowe Chojny ul. Prosta 30. Wiadomość: Strzelczyka 46, Grusz czyński
SPRZEDAM plac z dom kiem. Wiadomość ul. Centralna 5 (dojazd tram wajem 8)
KUPNO
OGROD Zoologiczny w Łodzi zakupił nowych miast 100 kg stonczki ka. Zgłoszenia telefonicz ne pod 175 89 lub osobi sie w godz. 7.30-16
SPRZEDAZ
SPRZEDAM aparat Phi lipsa 6-lampowy na prad stały 2-zakresowy. Łódź Zeromskiego 61-27 — godz. 17-21
WOZEK spacerowy w do brym stanie sprzedam. Kościuszki 99-8
SPRZEDAM futro (piż mowce kotelnik wydro wy), zegarek złoty, Ro manowska, Strykowska nr 81 (8246-G)
NAJTANSZE najmniejsz e drewnianki damskie poleca pracownia. Włoc kowskiego 44
LOKALE
ZAMIENIE mały pokój na większy, okolice obo jętna, ul. Bydgoska 50 m. 3 (8167-G)

RZEMIEŚNICZA SPÓŁDZIELNIA PRACY KRAWCÓW W ŁÓDZI
Zarząd ul. Wschodnia 76, tel. 184-36
wykonuje zamówienia w zakresie krawie ctwa miarowego męskiego, damskiego i dziecięcego z materiałów własnych i powierzonych
ORAZ PRZYJMUJE WSZELKIEGO RODZAJU REPERACJE STAREJ ODZIEŻY
w niżej podanych punktach usługowych:
Nr. 1 ul. Wschodnia 76, tel. 256-82
Nr. 2 ul. Sienkiewicza 59, tel. 189-68
Nr. 3 ul. Piotrkowska 129, tel. 158-56
Nr. 4 ul. Nowomiejska 2, tel. 234-86
Nr. 5 ul. Kilińskiego 164, tel. 247-81
Nr. 6 ul. Plac Kościelny 1-3
Zamówienia wykonywane są solidnie i terminowo. 1791-K

Polski Związek Wędkarski Okręg w Łodzi
ZAKUPI samochód furgonetkę, ewent. „Volkswagen” w stanie zupełnie dobrym. Oferty na piśmie proszę składać do Za rządu Okręgowego PZW Łódź, ul. Sien kiewicza 15. Informacje telefoniczne 240-53. 1788-K

UŻYWANE FUTRA-BLAMY i KOŁNIERZE SKUPIJE
Spółdzielnia „Futro”
Łódź, Piotrkowska 78
Nawrot 1a

MASZYNISTEK, stenoty pistek wyszkolenie prow dził Stowarzyszenie Steu grafów — Maszynistek Zapisy: Sekretariat, ul. Kilińskiego 50, telefon 278-16, Piotrkowska 83.

LEKARSKIE
Dr KUDREWICZ specja lista wenerologicznej, skórne 8-9-30, 3-5 Piotrkowska 106 (85689-G)
Dr KOWALSKI specjali sta skórno-wenerologicz na 4-7 Piotrkowska 175
Dr ROZYCKI specjalista akuszerka, choroby ko biecie, niepłodność. Czwar ta — szóstka Piotrkow ska 33 (8553-G)
Dr WOJNO specjalista chorób skórnych, wene rycznych, zaburzenia płciowe. Nowotki 7, front 10-11, 16-18
Dr ZAREMBA choroby kobiece 5-8 pp. Jara cza 43 (6773-G)
Dr RACIAZEK — powró cił. Piotrkowska 203 — godz. 17-19 (8582-G)
Dr REICHER specjalista wenerologicznej, skórne — płciowe (zaburzenia) Piotrkowska 14 czwarto — siódma (8557-G)
Dr MARKIEWICZ specja lista skórno-wenerologicz ne. Piotrkowska 109-6

ZGUBIŁO kartę mel dunkową na nazwisko Jan Marszałek zam. wieś Grąbowice gm. Janków, pow. Opoczno
ZGUBIŁO legity. Zw Zaw. Barcikowska Anto nina, Pl. Dąbrowskiego 2
ZGUBIŁO sklerowanie do protezowni dentysty czej Makowska Aniela, Nowotki 53 m. 57
ZGUBIŁO kartę mel dunkową nr JZ 65907 na nazwisko Wiśniewska Ja nina, Sanocka 20-14
ZGUBIŁO legity. Zw Zaw. na nazwisko Zając Antoni zam. wieś i gmi na Radoszewice pow. Wielun, woj. łódzkie
ZGUBIŁO legity. Zw Zaw. Pracowników Han dlowych i Biurowych nr 61848 na nazwisko Tom czak Ryszard
ZGUBIŁO legity. szkolną na nazwisko Cygan An drzej, Łódź, Jarzynowa 14-2 (8183-G)
ZGUBIŁO wejściówkę fabryczną Kucharczyk Adam, Ogródowa 25-22
ZGUBIŁO legity. Zw Zaw. Balcerak Cecylia, Brzeska 27
ZGUBIŁO legity. tramwa jowa na nazwisko Hes sen Maria, ul. Narutowi cza 128 m. 6
ZGUBIŁO wejściówkę fabryczną Celico Janina Finansowa 41 m. 4
ZGUBIŁO kartę mel dunkową nazwisko Przy bylski Stanisław Sołna 7 m. 6 (8196-G)
ZGUBIŁO legity. szkolną Politechniki Łódzkiej nr 2943 na nazwisko Resz czyk Jan (8199-G)
ZGUBIŁO legity. szkolną na nazwisko Szpunar An na Lutomierska 172
ZGUBIŁO legity. służbo wą wyd. przez Spółdziel nię Pracy Naprawa Sil ników Wysokoprzężnych na nazwisko Chłodzińska Wiktoria, Łódź, Woje wódzka 5 (8192-G)
ZGUBIŁO legity. Zw Zaw. nr 198747-11776 — Halat Janina, Ludwiki 39
ZGUBIŁO legity. Ulbezj Spół. na nazwisko Ma jewska Stanisława, Tar gowa 36-4

ZGUBIŁO legity. szkolną na nazwisko Maciłow ski Wojciech, Jaracza 9 m. 1 (8200-G)
ZGUBIŁO legity. nr 50 wydaną przez PPRN w Kole na nazwisko Kar wacka Maria (8209-G)
ZGUBIŁO świadectwo szkolne ukończenia 7 klas szkoły podstawowej w Złoczewie na nazwi sko Łacina Edmund.
ZGUBIŁO legity. studenc ką AM, kartę meldunko wą, pokwitowanie na zło żone dokumenty, nazwi sko Sobczak Danuta
ZGUBIŁO kartę mel dunkową, pokwitowanie na złożone dokumenty na nazwisko Jadwiga Strzelecka, Próchnika 37 m. 18 (8214-G)
ZGUBIŁO legity. Zw Zaw. Nazwisko Szulc Jan Jeża 3 (8212-G)
ZGUBIŁO legity. Zw Zaw. na nazwisko Pasl kowska Maria, Przejazd nr 86-29a
SKRADZONO wejściówkę fabryczną, legity. Zw Zaw., legity. tramwajową na czerwień na nazwi sko Ostreicherz Maria Gdańska 140-15
ZGUBIŁO wejściówkę fabryczną na nazwisko Krajewska Stanisława, wieś Krusty Nowe 94
SKRADZONO kartę mel dunkową, legity. Zw Zaw. zaświadczenie zwolnie nia z pracy na nazwisko Władysław Dąbski, Łódź Karolewska 18-15
SKRADZONO dowód ko lejowy, kartę meldunko wą na nazwisko Stepien Kazimiera, Koskie — Czerwony Most 25

ZGUBIŁO wejściówkę fabryczną Trzećkał Anto nina, Zakątna 9-44
ZGUBIŁO legity. szkolną Dąbrowski Sławomir — Łódź, Podrzeczna 7-15
ZGUBIŁO legity. szkolną Grauman Halina, Łódź, Zielona 32-2
SKRADZONO kartę mel dunkową na nazwisko Płaskowska Maria — Łódź, Narutowicza 42-5
SKRADZONO kartę mel dunkową, pokwitowanie na złożone dokumenty, legity. Zw. Zaw. na nazwisko Tomalczyk Hele na, 8 Marca 54
ZGUBIŁO legity. szkolną na nazwisko Sławadzki Andrzej, Targowa 10
SKRADZONO bilet roczny MPK, legity. Zw. Zaw. Matusiak Krystyna, Łódź Krakowska 30-3
ZGUBIŁO legity. szkolną nr 246 Technikum Bu dowlanego na nazwisko Strumillo Henryk
ZGUBIŁO wejściówkę fabryczną na nazwisko Doryk Teresa Łódź, Nawrot 2a-35
ZGUBIŁO legity. szkolną Potz Halina, Łódź, Ziel na 14-6 (8254-G)
ROZNE
RADIOODBIORNIKI — sietkowe, bateryjne, na prawia, zestawa, zamie nia zakład radio-techniczny, Łódź, ul. Nowo miejska nr 2 (Zakład przeniesiony z ul. Piotr kowskiej nr 46).
PARYZANKA Artystyczn a Cerownia naprawia garderobe bez śladu. — Włocławskiego 6-5
WYDAJE INSTYTUT PRAC. CZYTELNIK
Redakcja i Administracja Łódź, ul. Piotrkow ska 96 tel. Centrala 283 (n), Red. nac. 125 64, godz. przyj. 12-13. Sekretarz odpow. 204-75, godz. przyj. 10-12. Dział rozpoczyna 283 00, wewn. 38 oraz 228 32. Dział sportowy 208 95, dział kult 141 10, dział miejski 143 80 i 283-00, wewn. 40. Dział terenowy 114 32.
Redakcja rekrutacji nie zwraca za treść i ter minowy ogłoszeń nie bierze odpowiedzialności. Dział ogłoszeń Piotrkowska 96 tel. 111 50114-75 czynny 8-16 w so., y 8-14.
Cena w prenumeracie pocztowa 5 zł miesięcznie REDAGIM KOLRODIM REDAKCJIM

Gremialny start turystów do Lublina

W zorganizowanym przez PTTK rajdzie turystycznym w rocznicę PKWN do Lublina wybiera się z Łodzi rekordowa ilość kolarzy. Jeszcze nigdy dotąd rajd ten nie obudził tak wielkiego zainteresowania jak w tym roku. Łódź reprezentowana będzie przez kilkuset kolarzy. Trzeba zaznaczyć, że turystyka kolarska w Łodzi rozwija się bardzo pomyślnie i Łódź w skali ogólnie polskiej rokrocznie zajmuje przodujące miejsce.

Czwartki

bokerskie

Koło sportowe Włókniarza przy ZPB im. Marchlewskiego zapowiada na dziś zorganizowanie tradycyjnego „czwartku” bokerskiego.

Czwartki organizowane w poprzednich sezonach cieszyły się dużym powodzeniem. Toteż sądzimy, że i tym razem na ringu zobaczymy sporo młodych zawodników.

Początek zawodów o godz. 18. Waga wyznaczona została na godzinie 17. Zawody odbędą się na boisku przy ul. Ogrodowej 28.

Przed III Akademickimi Mistrzostwami Polski

W czasie III Akademickich Mistrzostw Polski zorganizowane zostaną spotkania uczestników mistrzostw z budowniczymi Nowej Huty, z załogami czołowych zakładów pracy oraz członkami pobliskich spółdzielni produkcyjnych.

W przeddzień zakończenia mistrzostw — w dniu 4 lipca wyruszy z Rynku Krakowskiego do Nowej Huty sztafeta, złożona z zawodników, biorących udział w III Akademickich Mistrzostwach Polski. Sztafeta ta, w której weźmie udział około 100 zawodników, zanieśnie budowniczym Nowej Huty meldunki o realizacji zobowiązań, podjętych na czesie IV Światowego Festiwalu Młodzieży i Studentów w Bukareszcie przez sportowców-akademików oraz pozdrowienia od uczestników Akademickich Mistrzostw Polski.

W dniu 3 lipca zorganizowane zostaną spotkania uczestników mistrzostw z załogami zakładów im. Szadkowskiego, Krakowskich Zakładów Sodo-chemicznych oraz Krakowskich Zakładów Wytwarzanych Materiałów Elektrotechnicznych.

W czasie tych spotkań odbędą się występy zespołów artystycznych, robotniczych i studenckich oraz rozegrane zostaną zawody sportowe m. in. w piłce nożnej i siatkówce.

W dniu 5 lipca, w godzinach popołudniowych uczestnicy mistrzostw wyjadą do spól-

Nauka pływania

Na basenie pływackim Włókniarza przy Al. Unii, dwa razy w tygodniu odbywać się będzie nauka pływania.

Ci, którzy nie umieją jeszcze pływać, a chcieliby skorzystać z nadarzającej się okazji, powinni zgłaszać się na basen we wtorek i piątek u trenera Majchrzaka.

Nauka jest bezpłatna. Sądźmy, że amatorów znajdzie się sporo i kto wie czy w przyszłości z tych adeptów nauki pływania nie wyrosną mistrzowie.

Zobowiązania sportowców

Wydziału Finansowego Prez. RN

okazji III Światowego Kongresu Studentów i IV Światowego Festiwalu Młodzieży i Studentów w Bukareszcie oraz dla uczczenia Święta Niepodległości 22 Lipca — aktyw koła sportowego Ognio przy Wydziale Finansowym Prez. Rady Narodowej, włączając się do akcji współzawodniczenia, podejmuje następujące zobowiązania:

1) zorganizować Spartakiadę między oddziałami Wydziału Finansowego w 7-9 dyscyplinach sportowych w term. do 30.6.1953 r.

2) zwiększyć o 20 proc. ilość czynnych członków koła sportowego w terminie do dn. 31.12.1953 r.

3) przekroczyć o 30 proc. limit zaplanowanych odznak SPO w terminie do 31.12.1953 r.



SPORT



Bokserzy walczą przed wyjazdem do Bukaresztu

Dziś w Sopocie rozpocznie się turniej pięściarzy przed wyłonieniem reprezentacji Polski na zawody mające się odbyć w Bukareszcie w czasie Festiwalu Młodzieży. W turnieju sopockim udział wezmą wszyscy nasi najlepsi zawodnicy bez mistrzów Europy. Zorganizowanie tego rodzaju zawodów bokerskich ma wielkie znaczenie propagandowe i niewątpliwie młodzi pięściarze zechcą wykazać się swymi zdolnościami zasługując na paszporty zagraniczne.

Udział mistrzów Europy w zawodach eliminacyjnych wykluczyłby możliwość dojazdu do głosu mniej rutynowanym zawodnikom.

Tym razem wyłonią się nowe nazwiska pięściarzy, którzy przeszli ostatnio w Cetnie wie obóz treningowy prowadzony przez Sztama, a wiemy, że Sztam posiada wielkie ambicje sportowe i niewątpliwie nie zrezygnuje łatwo z oddania komuś innemu pierwszego miejsca. Ci, którzy w Sopocie wykażą się najlepszą formą

nie będą mieli w Bukareszcie łatwego zadania. Po mistrzostwach Europy na bokserów naszych zwrócona zostanie szczególna uwaga. Znajdą się oni w gronie najlepszych zawodników z całej Europy. Nic też dziwnego, że do turnieju sopockiego przywiązujemy specjalne znaczenie.

Chcą startować w Łodzi

Czołowi lekkoatleci Łodzi startowali ostatnio w Białymstoku, gdzie ustanowione zostały rekordy Łodzi. Czym należy tłumaczyć, że zawodnicy Łodzi uzyskują znacznie lepsze wyniki na zawodach zamiejscowych niż u siebie?

Otóż od kilku już sezonów łodzianie narzekają na brak w Łodzi dobrej bieżni. Te, które istnieją, nadają się raczej do przeprowadzania treningów kondycyjnych dla bokserów, piłkarzy, czy hokeistów, a nie do przeprowadzania poważnych imprez lekkoatletycznych. Nic też dziwnego, że zawodnicy nasi chętniej startują w innych miastach.

Zachodzi konieczna potrzeba zaopiekowania się bieżniami na łódzkich stadionach, a wiemy dobrze, że Łódź posiada tylko cztery boiska z bież-

niami lekkoatletycznymi, z których żadna nie jest dobra.

Jeżeli wiemy, że lekkoatletyka jest podstawowym sportem, że trzeba koniecznie umawiać biegi, to przecież czas najwyższy, żeby lekkoatleci mieli w Łodzi przynajmniej jedno przyzwoite boisko. Naszym zdaniem jeżeli Włókniarz nie może przystąpić do remontu stadionu przy Al. Unii to trzeba lekkoatletom oddać do dyspozycji stadion przy ul. Kilińskiego 188. Boisko to po dokonaniu gruntownego remontu może stać się w przyszłości poważnym ośrodkiem sportu lekkoatletycznego. Niech więc Sekcja Lekkoatletyczna ŁKKF zacznie pod tym względem przejawiać więcej inicjatywy, a niewątpliwie ulegnie zmianie krytyczna sytuacja w tej gałęzi sportu.

Zobowiązania festiwalowe „Zryw”

Rada Okręgowa ZS „Zryw” podjęła w ramach czynu festiwalowego zobowiązanie zorganizowania treningów sportowych dla młodzieży szkół zawodowych spędzających wakacje w Łodzi.

Na pierwszy ogień idzie pływanie, które organizuje się na basenie ZS Włókniarz przy Al. Unii. Zgłoszenia zawodników ze wszystkich kół a nawet mniej zaawansowanych członków przyjmowane są codziennie z wyjątkiem soboty i niedzieli na basenie o godzinie 9. Zajęcia te będą początkiem wycieczkowej sekcji pływackiej, jaka powstanie we wrześniu przy jednym z kół sportowych.

W najbliższej przyszłości zostaną zorganizowane zajęcia w innych dziedzinach sportu.

Ze wszystkich treningów członkowie kół ZS „Zryw” będą korzystać bezpłatnie.

GWKS-Włókniarz na ringu

Zbyt mało mamy w sezonie letnim zawodów pięściarskich w Łodzi. Bokserzy GWKS postanowili ożywić nieco „martwy sezon” i w nadchodzącą sobotę 4 lipca stoczą towarzyski mecz z bokserami II-ligowego Włókniarza.

Zawody zapowiadają się interesująco z uwagi na udział w nich wszystkich czołowych pięściarzy GWKS. Walczyć będą m. in. Stanikowscy Jerzy i Andrzej, Wieczorek, Cozarski mecz z bokserami I-ligowego Włókniarza.

Zawody zapowiadają się interesująco z uwagi na udział w nich wszystkich czołowych pięściarzy GWKS. Walczyć będą m. in. Stanikowscy Jerzy i Andrzej, Wieczorek, Cozarski mecz z bokserami I-ligowego Włókniarza.

Zawody zapowiadają się interesująco z uwagi na udział w nich wszystkich czołowych pięściarzy GWKS. Walczyć będą m. in. Stanikowscy Jerzy i Andrzej, Wieczorek, Cozarski mecz z bokserami I-ligowego Włókniarza.

Zawody zapowiadają się interesująco z uwagi na udział w nich wszystkich czołowych pięściarzy GWKS. Walczyć będą m. in. Stanikowscy Jerzy i Andrzej, Wieczorek, Cozarski mecz z bokserami I-ligowego Włókniarza.

Zawody zapowiadają się interesująco z uwagi na udział w nich wszystkich czołowych pięściarzy GWKS. Walczyć będą m. in. Stanikowscy Jerzy i Andrzej, Wieczorek, Cozarski mecz z bokserami I-ligowego Włókniarza.

Zawody zapowiadają się interesująco z uwagi na udział w nich wszystkich czołowych pięściarzy GWKS. Walczyć będą m. in. Stanikowscy Jerzy i Andrzej, Wieczorek, Cozarski mecz z bokserami I-ligowego Włókniarza.

Zawody zapowiadają się interesująco z uwagi na udział w nich wszystkich czołowych pięściarzy GWKS. Walczyć będą m. in. Stanikowscy Jerzy i Andrzej, Wieczorek, Cozarski mecz z bokserami I-ligowego Włókniarza.

Zawody zapowiadają się interesująco z uwagi na udział w nich wszystkich czołowych pięściarzy GWKS. Walczyć będą m. in. Stanikowscy Jerzy i Andrzej, Wieczorek, Cozarski mecz z bokserami I-ligowego Włókniarza.

Zawody zapowiadają się interesująco z uwagi na udział w nich wszystkich czołowych pięściarzy GWKS. Walczyć będą m. in. Stanikowscy Jerzy i Andrzej, Wieczorek, Cozarski mecz z bokserami I-ligowego Włókniarza.

Zawody zapowiadają się interesująco z uwagi na udział w nich wszystkich czołowych pięściarzy GWKS. Walczyć będą m. in. Stanikowscy Jerzy i Andrzej, Wieczorek, Cozarski mecz z bokserami I-ligowego Włókniarza.

Zawody zapowiadają się interesująco z uwagi na udział w nich wszystkich czołowych pięściarzy GWKS. Walczyć będą m. in. Stanikowscy Jerzy i Andrzej, Wieczorek, Cozarski mecz z bokserami I-ligowego Włókniarza.

Zawody zapowiadają się interesująco z uwagi na udział w nich wszystkich czołowych pięściarzy GWKS. Walczyć będą m. in. Stanikowscy Jerzy i Andrzej, Wieczorek, Cozarski mecz z bokserami I-ligowego Włókniarza.

Zawody zapowiadają się interesująco z uwagi na udział w nich wszystkich czołowych pięściarzy GWKS. Walczyć będą m. in. Stanikowscy Jerzy i Andrzej, Wieczorek, Cozarski mecz z bokserami I-ligowego Włókniarza.

Zawody zapowiadają się interesująco z uwagi na udział w nich wszystkich czołowych pięściarzy GWKS. Walczyć będą m. in. Stanikowscy Jerzy i Andrzej, Wieczorek, Cozarski mecz z bokserami I-ligowego Włókniarza.

Zawody zapowiadają się interesująco z uwagi na udział w nich wszystkich czołowych pięściarzy GWKS. Walczyć będą m. in. Stanikowscy Jerzy i Andrzej, Wieczorek, Cozarski mecz z bokserami I-ligowego Włókniarza.

Zawody zapowiadają się interesująco z uwagi na udział w nich wszystkich czołowych pięściarzy GWKS. Walczyć będą m. in. Stanikowscy Jerzy i Andrzej, Wieczorek, Cozarski mecz z bokserami I-ligowego Włókniarza.

Zawody zapowiadają się interesująco z uwagi na udział w nich wszystkich czołowych pięściarzy GWKS. Walczyć będą m. in. Stanikowscy Jerzy i Andrzej, Wieczorek, Cozarski mecz z bokserami I-ligowego Włókniarza.

Zawody zapowiadają się interesująco z uwagi na udział w nich wszystkich czołowych pięściarzy GWKS. Walczyć będą m. in. Stanikowscy Jerzy i Andrzej, Wieczorek, Cozarski mecz z bokserami I-ligowego Włókniarza.

Zawody zapowiadają się interesująco z uwagi na udział w nich wszystkich czołowych pięściarzy GWKS. Walczyć będą m. in. Stanikowscy Jerzy i Andrzej, Wieczorek, Cozarski mecz z bokserami I-ligowego Włókniarza.

Zawody zapowiadają się interesująco z uwagi na udział w nich wszystkich czołowych pięściarzy GWKS. Walczyć będą m. in. Stanikowscy Jerzy i Andrzej, Wieczorek, Cozarski mecz z bokserami I-ligowego Włókniarza.

Zawody zapowiadają się interesująco z uwagi na udział w nich wszystkich czołowych pięściarzy GWKS. Walczyć będą m. in. Stanikowscy Jerzy i Andrzej, Wieczorek, Cozarski mecz z bokserami I-ligowego Włókniarza.

Zawody zapowiadają się interesująco z uwagi na udział w nich wszystkich czołowych pięściarzy GWKS. Walczyć będą m. in. Stanikowscy Jerzy i Andrzej, Wieczorek, Cozarski mecz z bokserami I-ligowego Włókniarza.

Zawody zapowiadają się interesująco z uwagi na udział w nich wszystkich czołowych pięściarzy GWKS. Walczyć będą m. in. Stanikowscy Jerzy i Andrzej, Wieczorek, Cozarski mecz z bokserami I-ligowego Włókniarza.

Zawody zapowiadają się interesująco z uwagi na udział w nich wszystkich czołowych pięściarzy GWKS. Walczyć będą m. in. Stanikowscy Jerzy i Andrzej, Wieczorek, Cozarski mecz z bokserami I-ligowego Włókniarza.

Zawody zapowiadają się interesująco z uwagi na udział w nich wszystkich czołowych pięściarzy GWKS. Walczyć będą m. in. Stanikowscy Jerzy i Andrzej, Wieczorek, Cozarski mecz z bokserami I-ligowego Włókniarza.

Zawody zapowiadają się interesująco z uwagi na udział w nich wszystkich czołowych pięściarzy GWKS. Walczyć będą m. in. Stanikowscy Jerzy i Andrzej, Wieczorek, Cozarski mecz z bokserami I-ligowego Włókniarza.

Zawody zapowiadają się interesująco z uwagi na udział w nich wszystkich czołowych pięściarzy GWKS. Walczyć będą m. in. Stanikowscy Jerzy i Andrzej, Wieczorek, Cozarski mecz z bokserami I-ligowego Włókniarza.

Zawody zapowiadają się interesująco z uwagi na udział w nich wszystkich czołowych pięściarzy GWKS. Walczyć będą m. in. Stanikowscy Jerzy i Andrzej, Wieczorek, Cozarski mecz z bokserami I-ligowego Włókniarza.

Pierwszy motorowiec na świecie

Przed 50 laty, w maju 1903 r. w Niżnym Nowogrodzie (obecnie miasto Gorkij) został spuśczone na wodę, zbudowany przez stocznię sormowską, tankowiec naftowy „Wandal”, który był pierwszym na świecie motorowcem. Statek był przeznaczony dla przewozu produktów naftowych z baz przeładunkowych na rzece Swir do Petersburga.

Rozmiary jego jak na owe czasy były znaczne: długość 74 m, szerokość — 9,7 m, zanurzenie — 1,8 m. Ładowność jego wynosiła 800 ton.

Na statku po raz pierwszy na świecie zostały ustawione silniki spalinowe. Zainstalowano ich tam trzy, stosownie do ilości śrub okrętowych. Te silniki trzycylindrowe, czterotaktowe, o mocy 120 KM każdy i szybkości 240 obrotów na minutę zostały wykonane w jednej z fabryk petersburskich (obecnie fabryka „Russkij Diesel”).

Zastosowanie silników spalinowych na statkach było utrudnione przez to, że pierwsze silniki Diesla, w odróżnieniu od maszyn parowych, pracowały tylko w jednym kierunku i przy bezpośrednim połączeniu ich z wałami śrub nie mogły wprawiać śrub w ruch wsteczny. Trudność tę rozwiązano z niezwykłą pomysłowością, stosując system, który pozwalał w razie konieczności (bieg wsteczny, manewry) przestawiać silniki dieselskie na elektryczne napędzanie śrub okrętowych. Przelączenia tego dokonywano przy pomocy mufy elektromagnetycznej, sterowanej z mostku sternika.

Podczas prób „Wandal” osiągał szybkość 13 km na godzinę.

W roku 1904 stocznia sormowska zbudowała drugi tankowiec „Sarmat”, o dwóch śrubach, wyposażony w dwa agregaty dieslowsko-elektryczne po 180 KM każdy, zupełnie podobny do „Wandala”. Oba te motorowce zachowały się do naszych czasów. „Sarmat”

znajduje się w Gorkim, gdzie przechowywany jest jako cenny pomnik rosyjskiej kultury technicznej.

Budownictwo statków z napędem dieslowsko-elektrycznym rozwinęło się zwłaszcza po Wielkiej Rewolucji Październikowej. W związku z tym należy podkreślić przodującą rolę stoczni „Krasnoj Sormowo” im. Zdanowa, która zbudowała w ostatnich latach szereg statków z silnikami Diesla o rozmaitym przeznaczeniu, jak np. potężny tankowiec dla floty kaspijskiej „Generał Azi-Aslanow”, i rzeczne łamacze lodu „Don” i „Wołga”.

W. Ł.

Przed 125 rocznicą urodzin Lwa Tołstoja

We wrześniu 1953 roku upływa 125 rocznica urodzin wielkiego pisarza rosyjskiego, Lwa Tołstoja. Związek Pisarzy Radzieckich powołał już komitet obchodu tej pamiętnej daty; w skład komitetu weszli wybitni pisarze, uczeni i krytycy literacy.

W związku z tą rocznicą odbędzie się m.in. dwudniowa sesja Akademii Nauk ZSRR, poświęcona pamięci wielkiego pisarza oraz specjalne posiedzenie rad naukowych Instytutu Literatury Światowej im. Gorkiego w Moskwie i Instytutu Literatury Rosyjskiej w Leningradzie.

Wydawnictwo Akademii Nauk opublikuje zbiór artykułów o Tołstoju. Państwowe Wydawnictwo Literatury Pięknej zamierza wydać w tym roku około 5 milionów egzemplarzy dzieł Tołstoja. Ukażą się ilustrowane wydania „Anny Kareniny” i „Kozaków”. Urządzi się też szereg wystaw obyczajowych, poświęconych życiu i twórczości Lwa Tołstoja.

W oknie księgarni

KIEDROW B.: O pracy Fryderyka Engelsa „Dialektyka przyrody”. Przekł. z ros. P. Halfera. W-wa 1953, KIW, 80 s. 75, nb. 1, z 2.15.

Praca Kiedrowa ułatwia przedstawienie „Dialektyki przyrody”, której istota polega na twórczym, konkretnym zastosowaniu dialektyki materialistycznej w przyrodznawstwie, na oświetleniu konkretnych jego problemów, ze stanowiska materializmu dialektycznego ze stanowiska nie przejednanego walki przeciwko idealizmowi i metafizyce. Komentarz Kiedrowa uwzględnia ogólną sytuację historyczną, w której powstało dzieło Engelsa, ocenając osiągnięcia ze stanowiska marksistowsko-leninowskiej filozofii, rozwiniętej w pracach Lenina i Stalina w zastosowaniu do epoki imperializmu i rewolucji proletariackiej.

ILIJN M.: Ujarmienie przyrody. Przekł. z ros. J. Dziarnowskiej. W-wa 1953, „Iskry”, 80 s. 189, nb. 2, rys. 12 z 5.20.

Książka wybitnego radzieckiego popularyzatora przedstawia dzieła walki z posuchą, która od wielu wieków była obciążeniem życia urodzajnego, stepowego czarnoziemu na poludniowo-wschodzie europejskiej części ZSRR powodującą upadek rolnictwa, głód i wynudnienie. Autor opowiada o początkowych próbach walki z odwiecznym wrogiem rolnika — suchowiejem — sprawcą suszy, nacierającym z pustyni azjatyckich na obszary stepowe, omawia prace i wysiłki pierwszych postępowych uczonych — Kostyczewa, Dokuczajewa, Willhamsa — i zapoznaje czytelnika z wielkim stalinowskim planem zakładania leśnych pasów ochronnych oraz z postępami w realizacji tego planu.

ZOLA EMIL: Oskarżam! Przekł. z franc. Z. Bienkowskiego, J. Dmochowskiej i L. Rolewskiej. Przemowa Adama Kotuli. W-wa 1953, PIW, 160 s. 139, nb. 2, tabl. 9, z 7.50.

Pierwszy polski przekład wszystkich wypowiedzi publicznych wielkiego pisarza francuskiego dotyczących słynnej sprawy Dreyfusa, która przez kilka naście lat wstrząsała całym społeczeństwem francuskim, dziełach na dwa zaciekle zwalczające się obozy Tomik obejmuje pięć listów otwartych Zoli ogłoszonych w latach 1898—1900 oraz oświadczenie złożone przez niego w sadzie (1898), przed który zaprowadził go oszczerce oskarżenie ówczesnego ministra wojny. Wszystkie te wypowiedzi wielkiego pisarza są gwałtownym ata-

klem przeciwko zdemoralizowanej klacie monarchistyczno-klerykalnej która oparowała wówczas armie francuska, są potężnym oskarżeniem burżuazji francuskiej, jednoczącej wówczas antysemitów, monarchistów i klerykałów w walce przeciwko demokracji i republice. Artykuły zostały poprzedzone obszernym wstępem historyczno-ideologicznym i uzupełnione przypisaniami.

KUCHOWICZ Z., SPIERSKI Z.: Stefan Czarniecki pogromca Szwedów. W-wa 1953, MON, 80 s. 77, nb. 2 wkładki 5 z 5.00.

Popularna broszura ujmuje w nowym świetle dzieje najazdu szwedzkiego, bohaterką i patriotyczną postawę polskich mas ludowych w tym okresie oraz zdrajcę dziecką rolę magnaterii polskiej. Barwne i żywe opisy batalii stoczonych pod wodzą genialnego stratega-patrioty Stefana Czarnieckiego, wielkiego przywódcy mas ludowych. Historia wojen szwedzkiej rzucona na tło ówczesnej epoki daje prawdziwy obraz stosunków panujących w Polsce na przełomie XVII stulecia.

ŁUKASZEWICZ ZYGMUNT: — Ochrona lasu W-wa 1953, PWRL, 80 s. 245, nb. 3, rys. 139, z 15.00.

Podręcznik ujmujący całość zagadnień związanych z ochroną lasu — bogactwa narodowego, a częściowo także i z jego hodowlą. Książka przeznaczona jest dla uczniów techników leśnych oraz dla leśników-praktyków. Główny nacisk kładzie autor na następujące zagadnienia: wpływ czynników atmosferycznych na las, pożary lasu i ich zwalczanie, roślinne szkodniki lasu i ich zwalczanie, szkodliwe ssaki, ptaki i owady i metody walki z nimi.

PIENIAŻEK SZCZEPAN: Sad nowoczesny i jego uprawa. W-wa 1953, PWRL, 8 s. 29, nb. 2, rys. 15, z 2.00.

O sposobie zakładania oraz pielęgnacji sadu, bądź to na działce przyzgodowej, bądź to w ogródku działkowym, czy na jakikolwiek innym małym obszarze, pisze w swojej popularnej, bogato ilustrowanej broszurze autor, omawiając jednocześnie szczegółowo wybór odpowiedniego miejsca pod założenie sadu, stosowanie odmian odpornych na mróz, stosowanie odmian przodnych, zalety drzew niskopiętnych i ocena drzew wysokopiętnych, uprawa gleby w młodym sadzie, pasy murawy, niebezpieczeństwo myszy itp.

RADIO

CZWARTEK, 2 LIPCA

4.00 (Ł) Wszystkie zmiany programu. 5.05 Wiadomości poranne. 5.10 Aud dla wst. 5.20 Koncert poranny. 6.00 Gimnastyka. 6.10 Kalendaryz radio. 6.15 (Ł) Z gromad naszego województwa. 6.30 Dziennik poranny. 6.50 Muzyka poranna. 7.20 i 17.30 (Ł) Z mikrofonem przez miasto i wieś. 7.40 (Ł) Muzyka. 7.48 Stan pogody. 7.55 Właściwość poranne. 8.00 (Ł) Muzyka. 9.15 Koncert muz. rozr. 11.45 Głos mają kobiety. 12.04 Dziennik popołudniowy. 12.15 Na swojska nutę. 12.45 Audycja dla wst. 13.00 Muzyka popularna. 13.30 Koncert solistów. 14.10 Koncert rozr. 14.50 Swojskie melodie. 15.10 Aud. literacka. 15.30 Aud. dla dzieci. 16.00 Wszelchni-

ca Radiowa, kurs II — Zarys historii powszechnej. 16.20 (Ł) Ludzie, którym przywracamy zdrowie. 16.35 (Ł) Muzyka operetkowa. 17.00 Wiadomości popołudniowe. 17.15 (Ł) Muzyka taneczna. 17.45 (Ł) Młodzież muzyce przed mikrofonem. 18.00 (Ł) Trybuna radiosluchacza. 18.15 (Ł) Reportaż aktualny. 18.30 Odpowiedzi fanów. 18.45 Polki strausowskie. 18.50 Koncert chóru. 19.10 Poznaj piękno języka rosyjskiego. 19.30 Muzyka i aktualność. 20.00 Dla każdego coś miłego. 20.58 Stan pogody. 21.00 Dziennik wieczorny. 21.26 Wiad. sportowe. 21.36 Muzyka taneczna. 22.00 Wszelchni Radiowa. „Ekonomia polityczna”. 22.20 Tydzień: Symfonie Schuberta. 22.45 Muzyka rozr. 23.10 Muzyka kameralna. 23.50 Ostatnie wiad.